PIĄTEK
9 kwietnia 1948 r.

CZYTELNIK

Nr 99 (1128) — Rok IV

Dziennik Zachodni

Wyd. ABCDEFG

Cena 3 zł

Polski projekt przyjęty na konferencji we Wrocławiu

Odrę z Dunajem już wkrótce połączy kanał

Budowa najnowocześniejszych urządzeń w Europie

Projekt budowy kanału Odra—Dunaj, opracowany przez polskiego inżyniera Zb. Dziewońskiego przyjęty został na polsko-czechosłowackiej konferencji we Wrocławiu. W ten sposób połączone zostaną dwie potężne arterie wodne, a stosunki gospodarcze między Polską a Czechosłowacją będą jeszcze bardziej zacieśnione.

Wrocław (st). Z udziałem delegatów Ministerstwa Komunikacji, przedstawicieli Wrocławskiej Dyrekcji Dróg Wodnych oraz wybitnych czechosłowackich znawców dróg wodnych, odbyła się we Wrocławiu pod przew. dyrektora Kajzara konferencja, mająca na celu uzgodnienie planów połączenia wodnego w słynnym projekcie budowy kanału Odra — Dunaj. Na konferencji został przyjęty po dłuższej dyskusji **projekt budowy kanału,** opracowany przez wybitnego znawcę polskiego, inż. Zb. Dziewońskiego z Wrocławia. Zaakceptowanie tego projektu jest wielkim triumfem polskiego inżyniera.

Projekt przewiduje, że **kanał biec będzie od kanału Kłodnickiego po prawej stronie Odry, poprzez terytorium czechosłowackie, by następnie połączyć się z Dunajem.** Projekt rozwiązuje szczęśliwie różnicę poziomu wody między Odrą i Dunajem, która wynosi około 57 m. Inżynier Dziewoński połączył szczęśliwie projekt czeski z dawnym niemieckim. Nowe rozwiązanie skraca kanał o 4 km oraz unika budowy jednej śluzy, **przez co osiąga się około 2 miliardów złotych oszczędności.**

Na tzw. „siodle pieczkowickim" ma być zbudowana dla statków olbrzymia **podnośnia mechaniczna, która pozwoli podnieść statek z jednego zwierciadła wody na zwierciadło po drugiej stronie siodła,** gdyż różnica poziomu obydwu zwierciadeł wynosi około 50 m. Należy podkreślić, że będą to **jedyne tego rodzaju urządzenia w Europie.**

Jak więc widzimy, nic nie stoi na przeszkodzie, by kanał Odra — Dunaj wszedł w stadium realizacji.

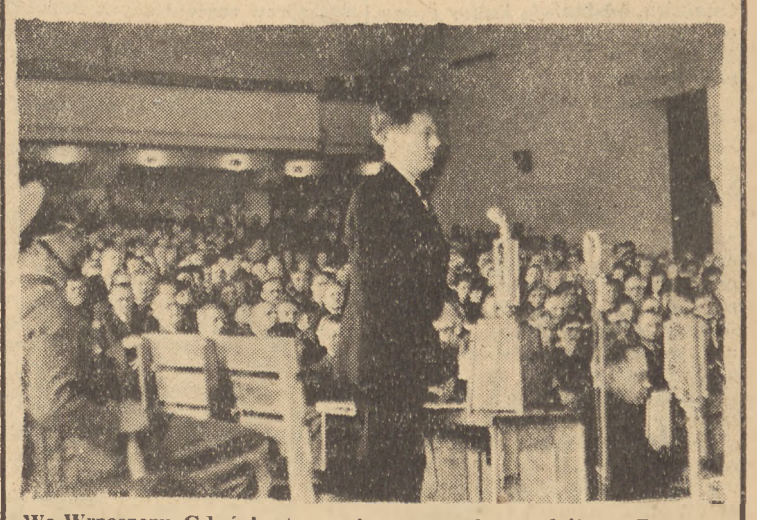

We Wrzeszczu-Gdańsku toczy się proces b. gauleitera Pomorza Alberta Forstera. Forster stanął przed Najwyższym Trybunałem Narodowym, oskarżony o największe zbrodnie wojenne. — Na zdjęciu oskarżony zeznaje.

Fot. SAP

Porozumienie włosko-jugosłowiańskie

Amnestia dla obywateli drugiego państwa

Belgrad (PAP). W Belgradzie ogłoszono oficjalny komunikat o porozumieniu zawartym pomiędzy Jugosławią a Włochami w sprawie amnestii dla obywateli jugosłowiańskich we Włoszech i dla obywateli włoskich w Jugosławii.

Na podstawie tego porozumienia obydwa rządy mają w możliwie najkrótszym czasie, w ramach obowiązujących w tych krajach ustawodawstw **przeprowadzić ustawę o amnestii dla obywateli drugiego państwa. Amnestia będzie obejmować obywateli, odbywających karę więzienia, lub oczekujących na rozprawy sądowe. Osoby, mające prawo opcji na rzecz Jugosławii względnie Włoch, również będą korzystać z ustawy amnestyjnej.**

Komunikat stwierdza, iż oba rządy gotowe są zawrzeć podobne porozumienie z wolnym obszarem Triestu.

Belgrad (PAP). W dniu dzisiejszym Prezydium Ludowego Zgromadzenia Jugosławii na wniosek ministra obrony narodowej oraz ministra sprawiedliwości uchwaliło ustawę o amnestii dla obywateli włoskich w Jugosławii.

Ustawa zwalnia wszystkich obywateli włoskich, skazanych prawomocnym wyrokiem jugosłowiańskich sądów wojskowych, lub cywilnych, od wszelkiej kary za wyjątkiem konfiskaty majątku. Poza tym ustawa zapewnia osobom objętym działaniem amnestii wyjazd z Jugosławii do Włoch.

Proces katów Zgorzelic

Berlin (PAP). W niemieckiej części Zgorzelic rozpoczął się proces dwóch działaczy hitlerowskich, oskarżonych o zbrodnie przeciwko ludzkości. Pierwszym oskarżonym jest b. burmistrz Zgorzelic dr Hans Meinshausen, znany ze swej działalności na stanowisku zastępcy gauleitera berlińskiego i na stanowisku komisarza dla spraw szkolnictwa III Rzeszy. Należał on do najbardziej wpływowych ludzi w otoczeniu Gobbelsa i mówił o sobie, że po Goebbelsie jest jednym z „najbardziej znienawidzonych ludzi Berlina". — Drugim oskarżonym jest b. kreisleiter NSDAP w Zgorzelicach, dr Bruno Malitz.

Wzrasta zaufanie do pieniądza

Warszawa (PAG). Oznaką stabilizacji życia gospodarczego i zaufania do pieniądza jest systematycznie wzrastająca kwota wkładów oszczędnościowych, która m. in. w Banku Gospodarstwa Spółdzielczego wzrosła z 55,9 miliardów złotych (koniec grudnia 1947 roku) do 95,6 miln. zł (w marcu br.), czyli o 70 procent.

Jeszcze większy wzrost w tym samym okresie czasu wykazuje ilość książeczek oszczędnościowych w BGS, bo z 15.688 wzrosła ona do 38.044, a więc o 140 procent.

BGS łącznie ze spółdzielniami oszczędnościowo - pożyczkowymi wykazuje już ponad 150 milionów złotych wkładów oszczędnościowych.

Uroczysty chrzest 16-go dziecka

Inowrocław (PAP). W Pakości odbył się uroczysty chrzest 16 dziecka, a ósmego z kolei syna p. Łapińskiego, robotnika zakładów wapiennych w Piechcinie. W imieniu Prezydenta R. P. ojcem chrzestnym był starosta Szubiński.

Dalszy krok na drodze do jedności

Obrady KW PPS i KW PPR w Katowicach

Katowice. — W sali Filharmonii w Katowicach odbyła się narada aktywów PPR i PPS poświęcona uchwałom władz centralnych PPR i PPS w sprawie jedności organicznej obu partii robotniczych.

Wicemin. Sokorski przemawiając z ramienia KC PPR powiedział m. in.:

„Dzisiaj, kiedy w obliczu straszliwej agonii świata kapitalistycznego imperializm w uciskach kryzysu próbuje awanturami, prowokacją, zahamować drogę do zwycięstwa mas ludowych, dzisiaj my, budując jedną partię mamy pełną świadomość, że na tej drodze budujemy nie tylko szczęście klasy robotniczej, ale że na tej drodze budujemy wielkość i szczęście naszego narodu i Państwa".

W imieniu CKW PPS zabrał głos sekretarz Ćwik, który oświadczył m. in.

„W naszej kampanii 1-szo majowej musimy pamiętać, że socjalizm jest jeden, że nie ma socjalizmu umiarkowanego tak samo jak nie ma różnych partii marksistowskich i być nie może. Manifest Komunistyczny nie był wydany osobno dla przyszłej PPS i dla przyszłej PPR. Mamy jeden wspólny program społeczny, mamy uzgodnione stanowisko we wszystkich zasadniczych problemach społecznych".

Przemawiali również sekr. WK PPS Sieradzki i sekr. WK PPR Ochab.

Na zakończenie zebrani uchwalili następującą rezolucję:

REZOLUCJA

Aktyw województwa śląsko-dąbrowskiego PPR i PPS wita z radością uchwały władz centralnych i wskazania przywódców obu partyj, stawiające przed klasą robotniczą jasno perspektywę bliskiej jedności organicznej. Uchwały te zapoczątkowują nowy, przełomowy dla całej klasy robotniczej i narodu okres, którego ukoronowaniem będzie utworzenie jednej, potężnej partii robotniczej.

Oznaczać to będzie szybszą realizację dążeń mas pracujących, podniesienie znaczenia klasy robotniczej, wzmożenie sojuszu robotniczo-chłopskiego, szybszy marsz ku socjalizmowi, wzmocnienie sił Narodu Polskiego i utrwalenie podstaw niepodległości.

Przyszła jedność, która dokona się na bazie marksizmu i wspólnego dorobku obu partii proletariackich, oczyści ruch robotniczy Polski od resztek wrogiej, prawicowej ideologii, wzmocni i zespoli ideologicznie całą klasę robotniczą. Będzie to wspólne zwycięstwo PPR i PPS w walce o jedność mas pracujących, o siłę i szczęście Polski.

Aktyw PPR i PPS widzi w decyzji budowy wspólnego domu, siedziby kierownictwa zjednoczonej partii, symbol jedności organicznej i uczyni ze swej strony wszystko, aby w trosce o przyspieszenie tej jedności stworzyć pełną jedność ideologiczną obu organizacji, przez dalsze zaciśnienie jednolitego frontu, przez zbudowanie sieci wspólnego szkolenia ideologicznego, opartego o naukę Marksa — Engelsa — Lenina, przez coraz to częstsze wspólne zebrania i braterską współpracę robotników PPR-owców i PPS-owców.

Tegoroczne obchody majowe odbędą się pod wspólnymi sztandarami i hasłami i staną się potężną manifestacją mas pracujących Polski Ludowej

Niech żyje Zjednoczona Partia Klasy Robotniczej i Narodu Polskiego!

Niech żyje jednolity front klasy roootniczej, prowadzący do jedności organicznej PPR i PPS.

Robotnicy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego!

Tak jak przodujemy w walce o odbudowę kraju, w walce o węgiel i żelazo dla Polski, tak będziemy przodowali w walce o całkowitą jedność proletariatu, stanowiącą żelazo-betonowy fundament jedności narodu, pokoju, siły, wolności i szczęścia Polski dziś Ludowej a jutro Socjalistycznej.

Turcja w FAO

WASZYNGTON. (PAP). Międzynarodowa Organizacja do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) jednogłośnie postanowiła przyjąć Turcję jako 57 członka. W przyszłym tygodniu rozpatrywana będzie sprawa mianowania następcy dyrektora generalnego Sir Johna Boyd Orra.

Ośrodek badań naukowych nad Śląskiem

przy Bibliotece im Bandtkego w Cieplicach

Wrocław (st). Z udziałem przedstawicieli Uniwersytetu wrocławskiego, Instytutu Śląskiego, Ministerstwa Z. O., Naczelnej Dyrekcji Bibliotek, Wrocławskiego Tow. Naukowego, Związku Bibliotekarzy Polskich, Ossolineum i delegatów z Jeleniej góry, odbyła się ostatnio konferencja, mająca na celu szczegółowe opracowanie planu **rozszerzenia działalności słynnej Bibioteki m. Bandtkego w Cieplicach i Stacji Naukowej, znajdującej się przy tej Bibliotece.**

Z biblioteki im. Bandtkego ma być stworzony ośrodek kulturalno-naukowy dla całego okręgu podsudeckiego. Ma być ona również włączona w sieć publicznych bibliotek dla powiatu jeleniogórskiego, co przyczyni się do udostępnienia księgozbioru a w szczególności dokumentów o Śląsku, nie tylko naukowcom, lecz również szerszym warstwom społecznym.

Instytut Śląski przy współpracy z Wrocławskim Towarzystwem Naukowym i poszczególnymi zakładami naukowymi Uniwersytetu Wrocławskiego, ma przystąpić wkrótce do organizowania przy Bibliotece Bandtkego stałego ośrodka badań naukowych nad Śląskiem dla całej Polski.

Stan personalny biblioteki zostanie w związku z tym zwiększony. Ułatw to korzystanie z księgozbioru licznym studentom uniwersytetów w Polsce. Stacja Naukowa przy Bibliotece stanie się punktem oparcia dla badań terenowych.

Istnieją również możliwości powiększenia zbiorów bibliotecznych, które liczą obecnie 84 tys. tomów, w tym poważna ilość Sile siaków.

Żywioły szaleją

Huragan na Riwierze — Pożar miasta w Norwegii

PARYŻ. (PAP). Z Marsylii donoszą, że silny huragan nawiedził we wtorek południowe wybrzeże Francji, zmuszając znajdujące się na morzu statki do pospiesznego schronienia się w najbliższych portach. *Huragan wyrządził najcięższe szkody w Marsylii i najbliższych okolicach, ponadto zaś pozostawił dotkliwe ślady na całej Riwierze aż po Monte Carlo.* W chwili największego natężenia huraganu, znajdujący się w porcie marsylskim wielki statek „Gouverneur General Lepine" zerwał się z kotwicy.

*

LONDYN. (PAP). Jak donosi agencja Reutera, w Tronsoe (północna Norwegia) wybuchł w nocy z wtorku na środę groźny pożar, który strawił 8 gmachów i wyrządził szkody, przekraczające *półtora miliona koron.* Śmiertelnych ofiar w ludziach nie było. Tylko 1 osoba doznała obrażeń.

Pożar wybuchł w starym, drewnianym budynku i przeniósł się szybko na sąsiednie zabudowania, w których znajdowały się środki wybuchowe.

Zawieszenie broni w Palestynie

Lake Success (obsł. wł.). Przewodniczący Rady Bezpieczeństwa Alfonso Lopez konferował w dniu wczorajszym z przedstawicielami agencji żydowskiej, a dzisiaj z przedstawicielami arabskimi na temat przeprowadzenia zawieszenia broni w Palestynie.

Sprzedaż mięsa

na kartki codziennie

Warszawa (API). Sprzedaż mięsa, wyrobów mięsnych oraz tłuszczów zwierzęcych na kartki dozwolona jest w punktach rozdzielczych na terenie całego kraju we wszystkie dni tygodnia.

Zezwolenie niniejsze wydane przez ministra Aprowizacji wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia bieżącego roku.

Wykrycie tajnej organizacji na Węgrzech

Nieudały zamach na ustrój demokratyczny

Budapeszt (PAP). Policja bezpieczeństwa wykryła tajną organizację faszystowską, która planowała obalenie siłą ustroju demokratycznego na Węgrzech. **Organizacja miała swoją centralę na jednym z przedmieść Budapesztu, gdzie odywały się zebrania i gromadzono broń oraz materiały wybuchowe.**

Jak podaje gazet „Szapadsag", spiskowcy planowali także przerzuty swoich członków do angielskiej i amerykańskiej strefy okupacyjnej Austrii, gdzie z pomocą znajdujących się tam oddziałów faszystów węgierskich zamierzali wtargnąć na terytorium Węgier. **Gazeta podkreśla, że faszyści liczyli również na pomoc zagraniczną.**

Policja aresztowała 24 osoby. Na czele spisku stał 54-letni Draskoczy, właściciel sklepu tekstylnego. Wśród aresztowanych znajdują się byli oficerowie, byli właściciele ziemscy, urzędnicy i kapitan marynarki.

Spadają ceny

artykułów spożywczych i przemysłowych

Warszawa (API). W ostatnich miesiącach daje się zauważyć coraz wyraźniej, nieznaczny wprawdzie, ale trwały spadek cen zarówno artykułów spożywczych (przetwory zbożowe, tłuszcze, nabiał), jak i niektórych wyrobów przemysłowych.

W okresie od października roku ubiegłego do lutego rb. przetwory zbożowe (mąka, kasza) potaniały o 8 procent w stosunku do cen dawnych, tłuszcze zaś wykazały spadek cen o 5 proc.
5 procent.

W dziedzinie artykułów przemysłowych zanotowano zniżki cen gwoździ o 5 proc., papy o 16 proc. i papieru o 3 procent.

Spadek cen daje się zauważyć również w wahaniach wolnorynkowych z okresu miesiąca lub tygodnia. I tak w miesiącu lutym urządzenia i sprzęt domowy staniały o 8 proc., a nabiał o 1 proc. Analogiczne notowania cen przeprowadzone w ostatnim tygodniu lutego wykazują stanienie tłuszczów również o 1 procent.

W bieżącym miesiącu daje się zauważyć duży spadek cen jaj, wykazujący tendencję dalszej zniżki.

Zniżka cen artykułów spożywczych i wyrobów przemysłowych daje możność stwierdzić, że założenie Trzyletniego Planu Gospodarczego w dziedzinie podwyższenia poziomu życia przeciętnego obywatela wykazują się już realnymi osiągnięciami.

Dokumenty oskarżają

Forster planował pucz w Gdańsku

Trzeci dzień procesu kata Pomorza

Gdańsk. (PAP) Sensacyjne **dokumenty, ujawnione w trzecim dniu rozprawy w toku postępowania dowodowego przed Najwyższym Trybunałem Narodowym w Gdańsku, odsłaniają kulisy puczu, przygotowywanego na terenie W. Miasta przez hitlerowców na wiosnę 1939 r.**

Jak wynika z dokumentów, zaczerpniętych z francuskiej „Żółtej Księgi", konsul francuski w Gdańsku, de la Tournelle, pisał w dniu 5 kwietnia 1939 r.:

„Wysoki komisarz Ligi Narodów przerwał w dniach 12 i 13 marca swą podróż w Berlinie. Jego osobiści przyjaciele z Wilhelmstrasse radzili mu „zatrzymać się w Wolnym Mieście tylko na bardzo krótki czas, aby uniknąć narażenia się na jak najbardziej poważne przykrości".

Ja sam stwierdziłem — pisał konsul — *że do końca lutego codziennie przywozi się broń z Elbląga do koszar Schutzpolizei oraz, że 13 i 14 marca około 500 oficerów i podoficerów ze Wschodnich Prus rekognoskowało najpierw drogę z Elbląga do Gdańska, a potem ewentualne pola bitwy*".

Próba puczu

„Właśnie w tym czasie członkowie lokalnych sił zbrojnych, zniecierpliwieni próbnym oczekiwaniem, postanowili wywołać pucz. Miał on nastąpić o 12 w południe dnia 20 marca. Poprzedzającej nocy o tej samej godzinie przeprowadzono próbę, w czasie której grupy SA i SS pozorowały zajęcie budynków publicznych. Miały one nadzieję zaskoczyć Rzeszę i Polskę faktem dokonanym i ogłosić bez żadnych dalszych incydentów przyłączenie Gdańska do Rzeszy.

Jednak prezydent Senatu w towarzystwie prezydenta banku gdańskiego i szefa departamentu spraw zagranicznych, nie bez słuszności przekonani o tym, że wojska polskie wkroczyłyby natychmiast do Wolnego Miasta, polecieli do Berlina dnia 28 marca i przekonali zarząd główny partii, że należy natychmiast wydać stanowcze rozkazy jednostkom wojskowym w Gdańsku, zakazując im jakiegokolwiek działania.

Ten sam francuski konsul donosi w 30 dni później, dnia 25 kwietnia 1939 r., że: „Himmler musiał przyjechać tu w tajemnicy z początkiem miesiąca. Starał się on załagodzić zatarg, który stał się bardzo ostry od chwili podróży Greisera do Berlina, podjętej w celu udaremnienia puczu, przygotowanego przez współpracowników Forstera. Jak słychać, Himmler był bardzo niezadowolony z powodu braku dyscypliny w okręgu gdańskim i po swym powrocie do Berlina wniósł o odwołanie gauleitera."

Innym dokumentem, ujawnionym przez prokuratora, jest pismo ministra spraw zagranicznych Republiki Francuskiej, Georges Bonneta, do ambasadora Corbina z dnia 29 czerwca 1939 r., które potwierdza wiadomości o tym, że Rzesza przygotowuje teren pod zamach stanu, mający na celu aneksję Wolnego Miasta przez siły działające od wewnątrz, w drodze ogłoszenia przez Senat gdański i samą ludność przyłączenia do Rzeszy.

Oskarżony zaprzecza

Odczytanie tych dokumentów wywiera na oskarżonym wstrząsające wrażenie. Forster powstaje ze swego miejsca i zaczyna tak donośnie zapewniać o swej rzekomej nieświadomości co do przygotowań puczu w Gdańsku, że do piero upomnienie przewodniczącego Trybunału przywołuje go do porządku. Wobec niezbitej autentyczności cytowanych dokumentów, obrana przez Forstera droga całkowitej negacji wszystkich świadczących przeciw niemu faktów traci wszelkie widoki powodzenia.

Następnie Trybunał przystąpił do wysłuchania zeznań świadka Rudolfa Gamma, Niemca, b. więźnia hitlerowskiego.

Powołując się na książkę Rauschninga pt. „Rozmowy z Hitlerem", świadek stwierdza, iż Hitler miał w swoim czasie zamiar w wypadku, gdyby na terenie Niemiec wyszedł zakaz kontynuowania działalności NSDAP, przerzucić jej centrum do Gdańska.

Omawiając poszczególne fazy wzrastania ruchu hitlerowskiego w Gdańsku na sile, świadek mówi, iż przed przybyciem Forstera NSDAP była słaba i skłócona między sobą. W roku 1934 oskarż. Forster, który już w owym czasie stał się sztandarową postacią partyjną w Gdańsku, przedstawił Hitlerowi plan tzw. **„zrównania Gdańska z Rzeszą", który przewidywał zniszczenie opozycji, pozbawienie praw obywateli narodowości żydowskiej, aresztowanie księży katolickich itp. gwałtów.**

Terror w stosunku do opozycji przybrał największe nasilenie w roku 1935 podczas wyborów. Pomimo tego jednak i pomimo sfałszowania wyników głosowania hitlerowcy uzyskują tylko większość 62 proc., co było liczbą niedostateczną dla planowanej przez hitlerowców zmiany konstytucji gdańskiej, ponieważ zmiana ta mogła przejść jedynie większością $^2/_3$ głosów.

Pierwsze ofiary

Ciekawe szczegóły wnosi do sprawy zeznający następnie dr. Mielech, który przed wojną pełnił z ramienia rządu polskiego odpowiedzialną funkcję naczelnego inspektora celnego w Gdańsku. Jakkolwiek stanowisko jego było zagwarantowane prawem międzynarodowym, władze celne gdańskie wielokrotnie starały się ograniczać kompetencje celników polskich. Już od kwietnia 1939 r. — powiedział dr. Mielech — zaobserwowaliśmy uprawianie przez Niemców na wielką skalę przemytu broni do Gdańska. Posiadając dokładne informacje o nadchodzących drogą morską i wyładowywanych nocą na Wybrzeżu transportach broni, polskie władze celne wysłały na miejsce motorówkę z funkcjonariuszami polskimi. *Motorówka została zaatakowana przez eskortujące przemytników, jednostki niemieckie, które uwięziły celników polskich, zabierając im łódź.* Kiedy indziej znowu zaatakowani zostali funkcjonariusze polscy, którzy na motocyklach śledzili trasę jaką przewożono broń i amunicję. Udało się w każdym razie ustalić niezbicie, że wspomniane transporty były przez przemytników kierowane do gdańskich koszar policji.

Szykany i prześladowania celników polskich narastały dzień po dniu, aż *wreszcie 1 września 1939 r. o godz. 5 rano hitlerowcy wywlekli celników polskich z ich lokalu i trzymali pod murem 2 godziny z podniesionymi rękoma. Około południa zatrzymanych przywieziono do gmachu prezydium policji, gdzie znęcali się nad nimi bojówkarze NSDAP. 42 celników polskich wywieziono do Elbląga. Wielu zatrzymanych przepadło bez śladu.*

Prokurator zapytuje oskarżonego, jak może wytłumaczyć fakt, że członkowie NSDAP przewodzili całej akcji znęcania się nad Polakami?

Forster: Członkowie NSDAP byli przecież wszędzie na terenie Wolnego Miasta, więc nie jest wykluczone, że brali udział i w tych incydentach.

Prok.: Czy oskarżony chce przez to powiedzieć, że podwładnymi mu członkowie NSDAP byli wszędzie, gdzie tylko bito Polaków?

Pytanie to Forster pozostawia bez odpowiedzi.

Morderca Żydów

Ostatni świadek — Gottard Rebischke, b. urzędnik gdańskiej policji kryminalnej zeznaje, że w roku 1934 Forster przybył na zebranie urzędników policyjnych i wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, *iż będzie walczył z całą bezwzględnością z Żydami. Żądał on od wszystkich policjantów prowadzenia bezlitosnej walki z Żydami bez żadnych skrupułów.*

Polska protestuje

przeciwko skreśleniu Kopfa z listy przestępców wojennych

Londyn (PAP). **Komisja Narodów Zjednoczonych dla spraw zbrodni wojennych, rezydująca w Londynie, postanowiła pod naciskiem czynników politycznych zamienić swoją uprzednią decyzję w sprawie uznania premiera Dolnej Saksonii Kopfa za przestępcę wojennego.**

Skreślenie nazwiska Kopfa z listy przestępców wojennych nastąpiło, zanim zapadła definitywna decyzja w tej sprawie ze strony brytyjskiego trybunału ekstradycyjnego w Hamburgu.

W związku z decyzją komisji londyńskiej, pozbawioną nawet pozorów obiektywizmu i wyprzedzającą orzeczenie trybunału, przedstawiciel Polski w komisji złożył następujące oświadczenie:

Decyzja komisji o unieważnieniu już raz przez nią zatwierdzonej skargi polskiej przeciwko przestępcy wojennemu Kopfowi, nie może być przyjęta do wiadomości przez Rząd Polski.

Nie możemy oprzeć się wrażeniu, że nieważna z naszego punktu widzenia i sprzeczna z prawem decyzja komisji o skreśleniu Kopfa z list przestępców wojennych została powzięta wyłącznie pod naciskiem określonych czynników politycznych, jak najbardziej dalekich od chęci wyeliminowania z życia Niemiec elementów przestępczych i niebezpiecznych dla pokoju.

Przyznanie się Kopfa do działalności w Polsce, do aktywnego udziału w organizacji okupanta, dowodzą, jak bardzo uzasadnioną była wniesiona przeciwko niemu skarga.

Niezależnie więc od decyzji komisji Rząd Polski, w interesie wymiaru sprawiedliwości w stosunku do przestępców wojennych, demokratyzacji Niemiec i zabezpieczenia pokoju zastrzega sobie prawo podtrzymywania skargi przeciwko Kopfowi, przed właściwymi władzami międzyaliianckimi i uważa to za swój obowiązek".

Obrady PZKO

w czeskim Cieszynie

Cieszyn Zachodni (PAP). — Z udziałem 168 delegatów, reprezentujących 46 miejscowych kół PZKO, odbył się w czeskim Cieszynie pierwszy walny zjazd powiatowy Polskiego Związku Kulturalno - Oświatowego. Wygłoszone zostały liczne przemówienia, po czym poszczególne sekcje złożyły sprawozdania z dotychczasowej działalności.

Na zjeździe wybrany został nowy zarząd, w skład którego weszli m. in. prof. Trombik, ks. Berger, prof. Halama i inni.

Wznowiono nabożeństwa na Śląsku Cieszyńskim

Praga (PAP). Jak donosi „Cieszyński Głos Ludu", w kościele katolickim w Dolnej Lutyni na Śląsku Cieszyńskim wznowiono w tych dniach nabożeństwa w języku polskim.

Obecnie, po usunięciu szowinistycznych elementów, reprezentowanych przez czeskich narodowych socjalistów i ludowców, władze czeskie w Ostrawie spełnił życzenia ludności polskiej. Zarządzenie to rozciągnięte ma być na wszystkie miejscowości w powiatach czesko - cieszyńskim i frysztackim.

Wyjaśnienie agencji TASS

Powody obostrzeń komunikacyjnych

między Berlinem a strefami zachodnimi

Moskwa (PAP). W korespondencji z Berlina agencja TASS charakteryzuje trudności, jakie ujawniały się w komunikacji między Berlinem a strefami zachodnimi Niemiec i zarządzenia władz radzieckich, celem zapobieżenia tym trudnościom.

Agencja przypomina, że w swoim czasie władze radzieckie, pragnąc zapewnić łączność zarządów wojskowych USA, Anglii i Francji w Berlinie z zachodnimi strefami okupacyjnymi Niemiec, zezwoliły na ruch pociągów, samochodów i samolotów między Berlinem a strefami zachodnimi na szlakach przebiegających przez terytorjum radzieckiej strefy okupacyjnej.

Ochrona porządku w komunikacji między Berlinem a strefami zachodnimi oraz między tymi strefami a radziecką strefą okupacyjną znajduje się w ręku radzieckich władz wojskowych.

Jednakże w ostatnich czasach, w związku z głodem panującym w Bizonii, **zwiększyła się jaskrawo liczba wypadków nielegalnego przechodzenia wygłodniałych ludzi ze stref zachodnich przez linię demarkacyjną do strefy radzieckiej.** Prócz tego do strefy radzieckiej przenikały elementy przestępcze.

W miarę tego, jak władze amerykańskie i brytyjskie gwałciły porozumienie o mechanizmie kontroli w Niemczech, a Rada Kontroli, jako organ naczelny, stopniowo ulegała likwidacji — następowały równie wypadki poważnego naruszenia porządku linii demarkacyjnej na szlakach między strefą radziecką o strefami zachodnimi.

Podkopując prace Rady Kontroli, władze okupacyjne strefy amerykańskiej, brytyjskiej i francuskiej uciekły się do jednostronnych separatystycznych aktów, nie dających pogodzić się z przyjętymi przez te władze zobowiązaniami.

W ostatnim półroczu odbywał się rabunkowy wywóz z Berlina liniami kolejowymi i autostradami oraz drogą wodną i powietrzną do stref zachodnich urządzeń przemysłowych fabrykatów, surowców i innego mienia.

Gwałcąc jaskrawo przepisy, istniejące w ruchu między Berlinem a strefami zachodnimi, poczęto również praktykować **nielegalny przejazd alianckimi pociągami wojskowymi osób nieuprawnionych.**

W obliczu wspomnianych wyżej faktów władze radzieckie musiały przedsięwziąć pewne dodatkowe kroki kontrolne.

Dnia 30 marca br. zastępca naczelnego dowódcy radzieckiej administracji wojskowej w Niemczech, gen. Dratwin, zawiadomił pisemnie szefów sztabów zarządów wojskowych USA, Anglii i Francji w Berlinie, że poczynając od 1 kwietnia br. dowództwo radzieckie będzie stosowało pewne przepisy dodatkowe w komunikacji między strefą radziecką a strefami zachodnimi.

Dodatkowe przepisy wprowadzone przez radzieckie władze okupacyjne, dadzą się streścić następująco:

1. Poczynając od 1 kwietnia 1948 roku wszyscy współpracownicy wojskowi i cywilni zarządu wojskowego, będący obywatelami amerykańskimi, brytyjskimi i francuskimi oraz ich rodziny, podczas ruchu przez radziecką strefę okupacyjną autostradą Berlin — Helmstedt powinny okazywać na punktach kontrolnych Marienborg i Nowawes dokumenty, stwierdzające ich tożsamość i przynależność do organów zarządu wojskowego w Niemczech.

To samo dotyczy pasażerów pociągów, przejeżdżających przez punkt Marienborn do stref zachodnich oraz ze stref zachodnich do radzieckiej strefy okupacyjnej. Osoby nienależące do organów zarządu wojskowego wjeżdżają do strefy radzieckiej i wyjeżdżają z tej strefy na podstawie przepustek wystawionych w ustalonym dawniej trybie.

2. Ładunki należące do władz wojskowych, a wywożone do stref zachodnich Niemiec, będą przyjmowane i przepuszczane przez punkty kontrolne jedynie na podstawie zezwolenia radzieckiego komendanta miasta Berlina lub też wydziału handlu zagranicznego w radzieckiej administracji wojskowej, a ze stref zachodnich do strefy radzieckiej ładunki takie będą przepuszczane pod warunkiem okazania odpowiednich dokumentów.

3. Bagaż osób przejeżdżających przez punkty kontrolne będzie rewidowany przez personel tych punktów wyłączając rzeczy osobiste, znajdujące się przy współpracownikach wojskowych i cywilnych — obywateli amerykańskich, brytyjskich i francuskich, zatrudnionych w organach zarządu wojskowego.

Generał brytyjski Brownjohn, generał amerykański Gailey i generał francuski Noiret nie negowali w swych odpowiedziach prawa dowództwa radzieckiego do ustalania organizacji i kontroli ruchu między Berlinem a strefami zachodnimi, usiłowali jednak odwlec wprowadzenie w życie przepisów dodatkowych.

Ponadto przedstawiciele W. Brytanii i USA sformułowali pewne zastrzeżenia co do samej procedury kontrolnej.

Rozporządzenie dowództwa radzieckiego w sprawie wzmocnienia kontroli komunikacji wywołało zadowolenie tych wszystkich, którzy szanują legalność. Przedstawiciele samorządu niemieckiego, prasa demokratyczna, działacze stronnictw politycznych oraz robotnicy, chłopi i inteligencja w strefie radzieckiej i w Berlinie oceniają dodatnio zarządzenie władz radzieckich.

Agencja TASS stwierdza, że przeciwko temu zarządzeniu wypowiedzieli się natomiast gwałciciele porządku i legalności.

Od pierwszego dnia zastosowania przepisów dodatkowych ruch między strefą radziecką a strefami zachodnimi rozwijał się w całkowitym porządku i bez incydentów. Potem ciągi i samochody zatrzymywano jedynie w tych wypadkach, gdy spotykano się z odmową okazania potrzebnych dokumentów, lub też gdy stwierdzono przewóz towarów bez zezwolenia.

Polityka zdrady narodowej

Dowody współpracy kliki sanacyjnej z Niemcami Hitlera przeciwko Słowiańszczyźnie

Moskwa (PAP). **Zamieszczamy dalszy ciąg opublikowanych przez rząd radziecki tajnych dokumentów z archiwów niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych. Oto szczegóły konferencji przedstawicieli sanacji z Hitlerem.**

Szczególnie znamienne dla sanacyjnej polityki zdrady narodowej i współpracy z Hitlerem są raporty b. ambasadora RP w Berlinie — Lipskiego.

W rozmowie z Hitlerem, która odbyła się w Obersalzburgu na 9 dni przed Monachium, Lipski poruszył zagadnienie Rusi Podkarpackiej, kładąc nacisk na moment strategiczny w stosunku do Rosji.

Na zapytanie Hitlera, jakie kroki rząd polski zamierza przedsięwziąć w związku ze swymi żądaniami wobec Czechosłowacji, Lipski odpowiedział: *„W tym punkcie nie cofnęlibyśmy się przed użyciem siły, gdyby naszych interesów nie uwzględniono".*

Hitler, podobnie jak Goering, w toku rozmowy wciąż podkreślał, że Polska winna odegrać rolę pierwszorzędnego czynnika, skierowanego przeciwko Rosji.

Już wtedy mówiono o „autostradzie"

Charakterystyczne jest, że gdy Lipski spróbował poruszyć sprawę Gdańska, podsuwając Hitlerowi myśl zawarcia bezpośredniej umowy polsko-niemieckiej, stabilizującej sytuację Wolnego Miasta, Hitler wykręcił się od tego i wysunął znany już projekt autostrady, łączącej się z linią kolejową.

Zarówno Beck jak i Lipski od dawna wiedzieli o projekcie autostrady, wysuwanym przez Hitlera na długo przed oficjalnym zgłoszeniem żądań niemieckich w tej sprawie.

Okolicznością znamienną dla zdradzieckiej polityki sanacyjnej było to, że Lipski nie tylko nie zaprotestował w toku tej rozmowy przeciwko projektowi Hitlera, ale — jak pisze — w tych warunkach w to zagadnienie „dalej się nie wdawał". Wiadomo, że w miesiąc po tej rozmowie, Hitler zażądał całkowitego przyłączenia Gdańska do Niemiec.

Konszachty Lipski—Goering

W trzech kolejnych raportach, zaopatrzonych napisem „ściśle tajne" z dnia 11 sierpnia, 20 września i 27 września 1938 roku, Lipski donosi Beckowi o swoich rozmowach z Goeringiem, Hitlerem, Ribbentropem i Weizsackerem. *Każda z tych rozmów odzwierciedlała coraz bardziej zacieśniającą się współpracę kliki sanacyjnej z agresywną polityką III Rzeszy, skierowaną przeciwko całej Słowiańszczyźnie i samej Polsce.*

W rozmowie Lipskiego z Goeringiem na przyjęciu u ambasadora włoskiego w Berlinie, Goering wyrażał gorącą chęć omówienia perspektyw dalszego zbliżenia polsko-niemieckiego, proponując zaprzestania wzajemnej działalności szpiegowskiej i wymianę informacji, dotyczących ZSRR i Czechosłowacji. Powiedział on, iż po rozwiązaniu sprawy czeskiej aktualną stanie się sprawa rosyjska, stwierdzając, że w wypadku konfliktu polsko-radzieckiego Niemcy nie zachowają neutralności i udzielą Polsce pomocy. Goering zapewniał, że Niemcy nie chcą Ukrainy, sugerował natomiast, że Polska mogłaby mieć bezpośrednie interesy w Rosji, szczególnie na Ukrainie.

Lipski wystąpił z propozycją utworzenia wspólnej granicy polsko-węgierskiej, do czego Goering ustosunkował się pozytywnie.

Gdy Hitler oświadczył, że zrodziła się u niego myśl „rozwiązania" problemu żydowskiego drogą wysłania przez Niemcy wspólnie z Polską, Węgrami i Rumunią Żydów do kolonii — Lipski powiedział dosłownie: *„Jeśli to zostanie zrealizowane, to my zbudujemy panu przepiękny pomnik w Warszawie".*

Anglia wykręcała się

Dokumenty zawierają również szereg danych o tym, jak Anglia już po Monachium wykręcała się od udzielenia jakichkolwiek gwarancji tak Czechosłowacji, jak i Polsce.

W raporcie sanacyjnego ambasadora w Londynie, Raczyńskiego do Becka z dnia 16 grudnia 1938 roku czytamy m. in.:

„Nadal panuje niechęć do brania na siebie zobowiązań, szczególnie skierowanych przeciwko Niemcom". Rząd Chamberlaina, uchylając się od udzielenia Polsce gwarancji na wypadek agresji niemieckiej, proponował jej w końcu 1938 roku kontynuowanie beckowskiej polityki lawirowania, która była w istocie rzeczy polityką podporządkowania się imperializmowi niemieckiemu.

Sycylia drugą Maltą

Zakusy Stanów Zjednoczonych

Rzym. (PAP) Prasa demokratyczna protestuje przeciwko cynicznym deklaracjom kierownika wywiadu amerykańskiego, Donovana, na posiedzeniu komitetu dla spraw sycylijskich, odbytym w Nowym Jorku.

Oświadczył on, że *„bezpieczeństwo Stanów Zjednoczonych wymaga, by Sycylia stała się w przyszłości drugą Maltą, ponieważ stanowi ona centralny punkt strategiczny na Morzu Śródziemnym."*

Komitet przedstawił Departamentowi Stanu rezolucję, w której podkreśla się, znaczenie strategiczne, jakie Sycylia przedstawia dla Stanów Zjednoczonych. Rezolucja znalazła pełne poparcie podsekretarza Stanu, Lovetta.

Według „Avanti", deklaracja Donovana pozostaje w związku z próbami amerykańskimi sformowania bloku militarnego na Morzu Śródziemnym.

Hutnictwo żelazne

przekroczyło plan produkcji

Katowice (PAP). Zakłady przemysłu hutniczego, zgrupowane w CZPH, przekroczyły we wszystkich grupach materiałowych plan produkcyjny za 1 kwartał bież. roku.

Osiągnięto w wymienionym czasie: w koksie — 105 proc, w wyrobach walcowanych i rurach bez szwu — 111.5 proc., oraz w wyrobach kutych — 111 proc. planu.

Teoretyk finezyjnych oszustw

Hjalmar Schacht obmyśla nowe plany

Przedwojenny „Merkuriusz Polski", który z wszelkimi lapsusami językowymi ówczesnej prasy polskiej walczył z niemniejszą ciętością i zaciętością niż to obecnie robi „Przekrój", przedrukował kiedyś z jakieś gazety komunikat pod tytułem „Cudotwórcy w Równem" tej mniej więcej treści:

„Rada Miejska miasta Równego uchwaliła budżet roczny w wysokości złotych 250.000. W ramach tego budżetu mieszczą się między innymi wydatki w kwotach 250.000 na zmodernizowanie sprzętu straży pożarnej, 150.000 złotych na wybudowanie nowego sierocińca, 100.000 zł. na rozszerzenie i zadrzewienie parku miejskiego, 200.000 zł. na budowę dalszej sieci kanalizacyjnej itd.".

Niedorzeczność notatki, powstała na skutek wypuszczenia przy cyfrze 250.000 jednego zera, „Merkuriusz Polski" wykpił takim dopiskiem:

„To przeczytawszy, Hjalmar Schacht wyleciał podobno natychmiast samolotem z Berlina do Równego."

jest uzasadnione, jednak proszę nie tracić nadziei. Czerwoność rąk i szorstkość, które tak bardzo krępują panią w towarzystwie, usunie pani łatwo, używając po każdorazowej kąpieli rąk, matowego kremu „Anida", który usunie czerwoność rąk, udelikatni i wybieli naskórek po kilkakrotnym użyciu go.

Anida Krem Matowy

1467

Wbrew zasadom rachunku

A więc nielada czarodziejem w dziedzinie finansowej musiał być ów były „Reichsbankpraesident", skoro nawet poza granicami Niemiec stał się synonimem obalania zasad rachunku.

Można sprzeczać się o to, która dziedzina nauki stawia umysłowi ludzkiemu wymagania najwyższe i czy nauka o pieniądzu jest w ogóle nauką. Nie ulega wątpliwości, że wielka polityka finansowa, a więc gospodarka pieniądzem na szczeblu państwowym i umiejętność dostosowania jej bez uszczerbku dla niej do gospodarki światowej wymaga umysłów naprawdę tęgich. Trzeba zaś przyznać, że w tej dziedzinie Hjalmar Schacht wykazał zdolności rzeczywiście nieprzeciętne, chociaż sztuczek, których dokonywał w celu utrzymania wartości marki niemieckiej, nie pokazałby nigdy bez pomocy z zewnątrz, czy też bez uciekania się do metod, kolidujących z pojęciem uczciwości. Ale i do tego potrzeba dużej inteligencji, jaką rzeczywiście górował nad całą konstelacją gwiazd hitlerowskiego reżimu, któremu swymi kombinacjami, a może lepiej machinacjami finansowymi dopomógł najpierw do powstania, a potem do utrzymania się.

Badania psychotechniczne, którym w czasie procesu norymberskiego poddano wszystkich wtedy sądzonych zbrodniarzy potwierdziły tę opinię. Najwyższą inteligencję wykazał bowiem właśnie Schacht, górując nią nawet nad rzeczywiście nieprzeciętnym Speerem, dystansując zaś druzgocąco takie — jak okazało się w końcu — nadęte orderami i wielkimi tytułami obwieszone miernoty, jak Ribbentrop i „Reichsmarschall" Goering, którzy w egzaminie tym zajęli miejsca ostatnie.

„Wolał tańczyć z diabłami niż pracować z prawymi"

I właśnie tej wybitnej inteligencji Schachta, który często wysychające wszędzie państwowe napełniał zawsze wodą mętnawą, by nie można było dojrzeć dna, zawdzięcza podatnik i cwaniak niemiecki to, iż do dziś dnia piero w roku 1945 i od kogo innego otrzymał odpowiedź na pytanie, co dadza, a co odbiorą mu te nowe, dekretami usankcjonowane nomenklatury, jak „Rentenmark, Sperrmark, Blockrechnung" itp.

Odpowiedź była zaś bolesna, chociaż zasłużona i mieści się dziś w gruzach nie tylko miast, ale całej trzeciej, na tysiąc lat i od Uralu aż do brzegów amerykańskich budowanej Rzeszy.

Echo tych nomenklatur obija się jednak również o mury wypalonych dzielnic Warszawy, Stalingradu, Charkowa, Rotterdamu i dlatego na ławie zbrodniarzy w Norymberdze nie mogło zabraknąć także tego „genialnego" teoretyka finezyjnych oszustw finansowych, który — jak wyraził się prokurator brytyjski Shawcross — „wolał tańczyć z diabłami, niż pracować z prawymi".

„Arbeit macht frei"

Nie pomogły jednak te zastrzeżenia Shawcrossa, ani ostrzeżenia Rudenki. Niewidzialnymi niteczkami zakulisowych reżyserów kierowana Temida norymberska dotknęła Schachta nie mieczem, lecz tchnieniem przebaczenia. I chociaż sami rodacy zamknęli go na 8 lat do obozu pracy, jak Fritscha i Papena, by zaznał błogosławieństwa słów „Arbeit Macht Frei", którymi i przy jego pomocy Hitler witał wchodzące kolumny straceńców Oświęcimia, Mauthausen i Dachau, niteczki tych samych reżyserów starają się już wyciągnąć go z tego miejsca, w którym miał wreszcie zacząć „pracować z prawymi".

Nie wiadomo co prawda jeszcze, kto ostatecznie zwycięży, autorytet sądu, który go zasądził, czy interesy klik, broniących Schachta. Wydaje się jednak, że były „Reichsbankpraesident" dobrze orientuje się w zawiłości gry, która toczy się dokoła niego i o niego, skoro jako skazany więzień może sobie pozwalać na pogróżki pod adresem przeciwników politycznych i zapowiadać, że zemsta ich nie ominie.

Pod rękę z Marshallem

Można by wobec tego zapytać, jak to jest możliwe, że człowiek ten, którego nazwisko i głos w normalnych warunkach nie powinnyby w ogóle wyjść poza mury więzienia, w którym zamknięto go na przeciąg ośmiu lat, potrafi swą osobą wywołać tyle wciąż jeszcze trwającego poruszenia i zainteresowania nie tylko w Niemczech, ale nawet w Ameryce i Anglii? Na to pytanie odpowiedzi byłoby wiele. Wydaje się jednak, że przede wszystkim finansjerze amerykańskiej Schacht zawdzięcza tę na nowo odżywającą i gwałtownie rozdmuchiwaną popularność.

Schacht nie omieszkał bowiem nawet zza murów obozu pracy wydać opinii o planie Marshalla i przygotować własny plan odbudowy Niemiec, którym uzupełnił założenie ministra Marshalla i sprecyzował formy i sposób dźwignięciacia gospodarki niemieckiej. „Genialność" planu Schachta polega nie tylko na wyposażeniu przemysłu niemieckiego w najnowocześniejsze maszyny amerykańskie, za co koncerny USA miałyby tam odpowiednie udziały, ale i na równoczesnym wykorzystaniu wycofywanych maszyn starych, którymi Niemcy spłaciliby odskodowania wojenne państwom takim, jak Polska, Czechosłowacja, Jugosławia itd.

Cztery gęsi na jednym ogniu

Krótko mówiąc „genialny Schacht" chciałby nie jedną, ani nawet dwie, ale od razu cztery gęsi upiec na jednym ogniu. 1) Odbudować niemiecki przemysł, 2) zrównać go nowoczesnością z amerykańskim, 3) spłacić długi wojenne, 4) zapchać przemysł państw innych starzyzną i w ten sposób ograniczyć jego konkurencyjność.

Nie można więc dziwić się, że zainteresowani ludzie nasłuchują pilnie wszystkiego, co stary „Reichsbankpraesident" na dawną modłę znowu głosi i że czynią wszystko, by mógł wyjść na wolność i w czyn wprowadzać swe plany.

Wydaje się jednak, że i reszta Europy, a zwłaszcza ta najdotkliwiej doświadczona nie puszcza tego mimo uszu i w obronie własnej uczyni wszystko, by Hjalmar Schacht nigdy więcej już nie mógł „tańczyć z diabłami".

Eryk Wilk

Polskie lotnictwo komunikacyjne wykazuje stały rozwój. Zwiększa się ilość linii lotniczych, wzrasta liczba pasażerów. Na ilustracji: dekoracja złotymi Krzyżami Zasługi żołnierzy transportu powietrznego, która odbyła się dnia 3 bież. mies. na lotnisku Okęcie pod Warszawą

Foto SAP

Pod znakiem Egiptu i igły

Dziewczęta wrocławskie uczą się krawiectwa

„Moda jest wyrazem epoki" — o tym wiedzą dokładnie starsze i młodsze dziewczęta pochylone nad płaszczami, przedstawiającymi stroje z przeróżnych okresów.

Te same motywy przewijają się przez wszystkie wieki, są tylko umiejętnie dostosowane do kultury, cywilizacji i zamożności danego kraju. Elegantka egipska na 200 lat przed Chrystusem nosiła szatę, na którą składał się cały szereg wiązanych misternie chust. Dzisiaj ten sam motyw spotykamy w misternych zakładkach i fałdach. Cała trudność polega na tym, aby praktycznie zastosować najpiękniejsze stroje z minionych lat do obecnej epoki, nie zatracając ich charakteru.

I właśnie tego także uczą się dziewczęta w Państwowej Szkole Przemysłu Odzieżowego we Wrocławiu. Tutaj uczą się nie tylko dobrze szyć, ale całego szeregu ciekawych rzeczy z projektowaniem modeli włącznie.

Szkoła więc wychowuje zupełnie nowy typ rzemieślniczek — inteligentek, podchodzących do swego zawodu jako do sztuki, a nie zwykłego krawiectwa. Wielki, nowoczesny gmach o jasnych salach mieści cały szereg działów. Gimnazjum Krawieckie, które przygotowuje czeladniczki, daje możność przejścia do wszystkich liceów.

Pionierki nosiły cegły

W całej szkole kształci się 350 dziewcząt, z których wiele będzie w tym roku pierwszymi absolwentkami. Będą między nimi „pionierki", które wraz z nauczycielkami pomagały przy remoncie szkoły. Budynek bowiem był mocno zdewastowany, a dziewczęta już w początkach 1946 r. chciały rozpocząć naukę. Zanim palce upinały delikatny jedwab na manekinach i tuszem kreśliły śmiałe modele, trzeba było nosić cegły, obijać paznokcie młotkiem, który złośliwie ześlizgiwał się z gwoździ.

Nauka tutaj nic nie kosztuje, a nawet 50 procent niezamożnych dziewcząt korzysta z internatu i stypendiów. Dziewczęta mieszkające w internacie zżyły się z sobą, chociaż prawie każda pochodzi z innego miasta w Polsce.

— Co robicie w chwilach wolnych od zajęć?

— Naturalnie szyjemy — pada szybka odpowiedź z ust 16-letniej brunetki.

— Ależ to przecież praca! — oponuję.

— Nie, to przyjemność — odpowiada ku memu zdziwieniu.

Druga licealna ma swoje chluby. Są nimi wybitne uczennice, w których szkoła pokłada duże nadzieje.

Modele muszą być powiewne

Właśnie te 3 luminatki z centymetrami na szyjach wpadły do pokoju dla klientek, gdzie przeglądałam stosy ciekawych projektów na suknie, płaszcze, torby, a nawet pantofle i paski wykonane przez uczennice.

Danusia K... ma aż... 18 lat, wielkie szafirowe oczy i poważne zamiary na przyszłość.

— Chcę założyć wielki salon mód i jednocześnie studiować Akademię Sztuk Pięknych... — opowiada z pionową zmarszczką między ciemnymi brewkami. Jej przeróżne szkice i rysunki zdumiewają śmiałością, zdradzają niewątpliwy talent.

Iwonka po otrzymaniu dyplomu chce pracować w tutejszej spółdzielni, chociaż chciałaby także otworzyć własny warsztat. Jest jeszcze niezdecydowana. Duszyńska pochodzi z Pomorza. Najbardziej lubi wszystkie pastelowe barwy, przypominające odcieniem wodę morską. Poświęci się lekkiej krawieczyźnie, a wszystkie szyte przez nią modele muszą być powiewne, piękne i koniecznie „ekstra".

W jednej stare, wyciągnięte z lamusa „ciuchy" poniemieckich prababek przechodzą metamorfozę na „kombinowaną" modną sukienkę. W drugiej prastara ojcowska marynarka nabiera „sznytu" na kadłubie manekina. Najmłodsze, które wprowadzane są dopiero w arkana sztuki krawieckiej męczą się zbożnie nad szafirowymi fartuszkami dla pielęgniarek. W innej sali wre gorączkowa praca nad projektem torby gospodarskiej z różnymi kieszeniami. Dziewczęta szyją także i na zamówienie, zarabiając często w ten sposób na utrzymanie.

Każda klasa robi co innego

Na ostatniej rewii mody, jaką uczennice urządziły z okazji odwiedzin min. Skrzeszewskiego zaprezentowano gorąco oklaskiwane modele. W szkole prowadzone są także bezpłatne kursy kroju dla kobiet, a ostatnio projektuje się zorganizowanie kursu zabawkarskiego. Otworzą się nowe możliwości zarobku przed kobietami, mającymi trochę zdolności w tym kierunku. Szkoła posiada również 2 ogniska metodyczne dla nauczycielek. Szkolą one krojczynie, uczą rysunków i pogłębiają wiedzę z zakresu historii ubiorów. Tutaj niepodzielnie panuje pani Kamilla, artystka-malarka, która pochłonięta jest zbieraniem i kompletowaniem tablic, planów, rysunków, drzeworytów obrazujących wszystkie epoki. Żadna szkoła w Polsce nie może pochwalić się tak przebogatym materiałem z tej dziedziny, jak właśnie wrocławska.

K. Nepomucka

Pomnikowe wydanie dzieł Fryderyka Chopina

WARSZAWA. (PAP) Mimo, iż w roku przyszłym mija 100 lat od śmierci Fryderyka Chopina, nie pojawiło się dotychczas w żadnym kraju ani jedno pełne, krytyczne, wzorowe wydanie kompozycji jednego z najgenialniejszych artystów ludzkości. Istnieją wprawdzie bardzo liczne wydania dzieł Chopina — żadne jednak z nich nie podaje autentycznej wersji. W samym tekście muzycznym spotykamy daleko idące rozbieżności o zasadniczym znaczeniu, a nawet poważne błędy.

Ten zdumiewający stan rzeczy jest tym więcej rażący, że spuścizna innych wielkich geniuszów muzycznych, jak Bach, Beethoven, Mozart i innych, od dawna doczekała się wzorowych, pełnych i krytycznie opracowanych wydań. W podobnych monumentalnych wydaniach udostępniono światu arcydzieła dawnej muzyki francuskiej, włoskiej itd.

Zaniedbanie w stosunku do twórczości Chopina będzie obecnie u nas naprawione. Rada Ministrów, uchwalając zorganizowanie w roku przyszłym „Roku Chopinowskiego" uznała za jeden z najważniejszych punktów obchodu 100-lecia śmierci mistrza, wydanie pełnego, krytycznego zbioru dzieł Chopina, opracowanego przez Ignacego Paderewskiego, przy współpracy dwóch znakomitych znawców muzyki Chopina, mianowicie słynnego muzykologa dr. Ludwika Bronarskiego (autora głośnej, monumentalnej książki o harmonice Chopina i kilku tomów rozpraw) oraz światowej sławy pianisty i pedagoga Józefa Turczyńskiego, b. profesora Konserwatorium Warszawskiego.

Wydawnictwo było całkowicie ukończone i gotowe do druku, gdy wojna 1939—1945 r. zmusiła do odłożenia jego realizacji. Paderewski przekazał prawa autorskie swego opracowania Instytutowi F. Chopina.

Nowością, niespotykaną w żadnym z istniejących wydań, a mającą epokowe znaczenie dla chopinologii, będzie obszerny komentarz, w którym będą zestawione w sposób jak najbardziej drobiazgowy wszystkie warianty tekstu muzycznego i ustalona naukowo, z całym aparatem krytycznym, wersja właściwa.

Zbiór dzieł Chopina drukowany będzie w Polskim Wydawnictwie Muzycznym w Krakowie. Specjalną uwagę zwróci się na szatę graficzną wydawnictwa i gatunek papieru.

Zapowiedź prac przygotowawczych do takiego pomnikowego wydania zwróciła już przed wojną baczną uwagę zagranicy, a w chwili obecnej fachowa prasa (np. londyński „Monthly Musical Record") zapowiada już teraz, że Polska skoncentruje swe wysiłki w jubileuszowym Roku Chopinowskim na pierwszym krytycznym i pełnym wydaniu dzieł mistrza, które będzie ewenementem o pierwszorzędnym znaczeniu dla kultury muzycznej. Niezwykła doniosłość takiego wydawnictwa pod względem moralnym i propagandowym jest zupełnie jasna. Fakt wydania w roku 1949, pomimo licznych trudności gospodarczych, pierwszego wzorowego wydania, odbije się w całym świecie głośnym echem i będzie wszędzie wymownym dowodem naszej obecnej aktywności również w dziedzinie sztuki i kultury.

Przodownicy pracy na codzień (8)

Kawałek węgla i... szpital

Jak każdy prawdziwy górnik, Józef Hojka zawarł znajomość z kopalnią już bardzo wcześnie bo w 14 roku życia. W domu było biednie i głodnawo, to i trzeba było robić. Ze Stolarzowic do Miechowic niedaleko, toteż na kopalni „Miechowice" stawiał pierwsze swoje kroki.

Po 4 latach przerzucił się na kopalnię „Rokitnica", gdzie znalazł lepsze warunki pracy. Tej kopalni pozostał już wierny i pracuje na niej od 29 lat bez przerwy. **Dziś Hojka jest przodownikiem pracy na chodniku, zajmując we współzawodnictwie czołowe miejsce z wynikiem 422 procent.** Do kopalni dojeżdża z rodzinnych Stolarzowic na rowerze. Po pracy spieszy do własnego domu i do swojego kawałka ziemi.

— Co tu dużo godać — opowiada nam. — **Robi sie, ile sie mosiły, a jak człowiek nawyknie od małego chłopca, to mu i nie ciężko. W górnictwie zawsze chodzi przede wszystkim o wydobycie.**

— A jak było w czasie okupacji?

— A no, trzeba było robić. Trza sie było dokładać, bo jak widzieli, że robota licho idzie, to zaroz zabiyrali do wojska.

— A pan służył w armii niemieckiej?

— Mie tam, chwolić Boga, jakoś wylobleciało, bo mie do wojska nie wzięli i cało wojna przesiedziołech na kopalni. Ani my sie potym nie spodzieli, kiej już Niymców nie było.

— Pracuje pan już tyle lat na kopalni, to pewnie miał pan jakiś wypadek?

— Ech! Ino roz i to za Niymca. Było to w 1941 roku. Przy łobrywce zlecioł niewielki kawałek wągla i uderzył mnie w noga. Anich nawet wielkiego bólu nie poczuł, ale jakech sie ruszył, noga sie podemną załomała. Była złomano, a konsek był tyli jak pięść. No i skuli takiygo głupstwa przeleżołech 5 miesięcy w szpitalu. Ale tu na kopalni były i cięższe wypadki. Pamiętam w 1920 roku, jakech prawie rok tukej robił, wybuchł na pokładzie trzecim ogień, który przedarł się na tama i nastąpiła wielko eksplozja, największo, jako była na tej kopalni. 29 górników zginęło od razu, spolonych na węgiel. Tamowało sie potem ogień i murowało, aż go się zadusiło. A co było płaczu, to się nie da opowiedzieć...

— Dużo było za czasów pańskiej pracy wypadków?

— To się tak nie do obliczyć. W kopalni zawsze się wypadki zdarzają, a górnik musi być wdycki gotowy na śmierć, kiero go wszędy może czekać. Ale jak się robi, to się ani ło tym nie myśli.

— A jak panu idzie praca?

— Narobić sie człowiek zawsze narobi, ale jak sie chce jak najwięcej zrobić, to nie śmie sie darymnie czasu tracić. Wszystko trzeba se tak skalkulować, żeby szło jak na sznurku.

— No i idzie — mówimy.

— A idzie, — śmieje się Hojka **bo to jak sie wiy, że sie mo dlo kogo robić — a mom dzieci troje, to sie tam człowiek nie skarży ino chyto sie robaty... (KABE)**

Szybkie ukończenie budowy sanatorium P. C. K. w Rabce — ambicją każdego obywatela naszego województwa. Datki przyjmuje Komitet Budowy przy P. C. K. Katowice, Kościelna 8, konto P. K. O. III/5757.

Schneider
skazany na śmierć

Częstochowa (tel. wł.). Po całotygodniowej rozprawie Sąd Okręgowy w Częstochowie, na sesji wyjazdowej w Zawierciu, ogłosił wyrok w procesie kata ludności zawierciańskiej, Rudolfa Schneidera.

Schneider został uznany winnym większości zarzucanych mu zbrodni i skazany na pięciokrotną karę śmierci. W momencie odczytywania wyroku przez przewodniczącego Sądu Schneider, zachowujący się dotychczas cynicznie, załamał się. (k)

Sprzedaż poniemieckich nieruchomości miejskich
na wyjątkowo korzystnych warunkach

Katowice (rl). W numerze 4 śląsko - dąbrowskiego „Dzien. Wojewódzkiego" z 20 marca b. r. opublikowano pierwszą listę poniemieckich nieruchomości miejskich, przeznaczonych do sprzedaży. W związku z tym w Wydziale Osiedleńczym Urzędu Wojewódzkiego odbyła się konferencja informacyjna.

Domy poniemieckie, które stały się własnością państwa, mogą być sprzedane, albo w wątpliwych wypadkach oddane w dzierżawę. Pierwszeństwo w nabyciu mają w kolejności: użytkowny cy, repatrianci, zdemobilizowani żołnierze i uczestnicy walk partyzanckich, funkcjonariusze służby bezpieczeństwa, którzy zostali przy pełnieniu obowiązków inwalidami, oraz ich wdowy i sieroty, inwalidzi pracy i b. więźniowie polityczni, osoby, które utraciły mienie w wyniku działań wojennych, wreszcie wszystkie zainteresowane instytucje i osoby prywatne.

Podstawą do wymiaru należności jest cena szacunkowa. Cena nabycia jest od niej niższa dla wszystkich kupujących o 50—70 proc. Dla reflektantów ze świata pracy zniżka ta dochodzi nawet do 95 proc. ceny szacunkowej.

Bezpłatnie otrzymują domy repatrianci, którzy osiedlili się na Ziemiach Odzyskanych do 31 grudnia 1947 r. i którzy do 22 czerwca br. zgłoszą prawa do nabycia i przedłożą dokumenty, stwierdzające własność pozostawionego obiektu. Wartość przyznanych repatriantom bezpłatnie domów nie może jednak przekraczać sumy 3 milionów zł.

Pracownikom najemnym przysługuje jeszcze większa zniżka, a mianowicie przy obiektach wartości do 3 milionów zł stosuje się do ceny szacunkowej mnożnik 0,05. Poza tym każdemu, który pracował na Ziemiach Odzyskanych, należy się za każdy miesiąc pracy 1 proc. zniżki do 15 proc. włącznie.

Zasady spłaty przedstawiają się dla nabywców niezwykle korzystnie. Jeżeli ktoś płaci gotówką, otrzymuje bonifikatę w wysokości 25 proc. Nabywcom wolnych zawodów rozkłada się całą sumę na 2 — 5 lat z tym, że muszą 20 proc. należności spłacić od razu, zaś świat pracy wyrównuje należność w ratach miesięcznych w okresie 5 lat.

Duży popyt mają domki jednolub dwurodzinne. Większe posesje może nabywać wspólnie kilku reflektantów. Budynki zniszczone i uszkodzone mogą być przydzielane bezpłatnie pod warunkiem, że remont lub odbudowa odbędzie się w wyznaczonym terminie, a koszty odbudowy nie przekroczą wartości zniszczonego budynku. Ci, którzy już przeprowadzili remont, mają pierwszeństwo w nabyciu. Odlicza im się także poniesione koszty.

Na konferencji wyjaśniono poza tym wiele niejasnych szczegółów, a przedstawiciel Izby Przemysłowo-Handlowej zakomunikował, że Izba opracowuje specjalne instrukcje celem zapoznania ewentualnych nabywców z możliwościami i warunkami kupna nieruchomości poniemieckich, oraz że na wystawie Ziem Odzyskanych we Wrocławiu zostanie specjalnie w tym celu zorganizowany zjazd przedstawicieli inicjatywy prywatnej.

Nieuczciwość ukarana

Katowice (jmm). Na wniosek Delegatury w Katowicach Komisja Specjalna w Warszawie skazała na karę 9 miesięcy obozu znanego na terenie Katowic rzeźnika, właściciela stoiska w Miejskiej Hali Targowej, Ludwika Augustyna, za uzależnianie sprzedaży słoniny od jednoczesnego przymusu zakupu mięsa. Ludwik Augustyn oszukiwał ponadto klientów przez używanie fałszywych odważników. Stwierdzono mianowicie, że jego ciężarek jednokilogramowy ważył tylko 90 dkg. Przyłapany na gorącym uczynku oszustwa rzeźnik usiłował przekupić kontrolerów SKKC. —

Rozwój Ligi Lotniczej
na terenie Będzina

Będzin. (wel) „Czy jesteś już członkiem Ligi Lotniczej?" — Slogan ten widnieje w wozach tramwajowych i autobusach zagłębiowskich, w biurach i urzędach, w kinach i na wszystkich słupach ogłoszeniowych miast zagłębiowskich. Od września ub. roku Biuro Organizacyjne Ligi Lotniczej, mieszczące się w Będzinie, prowadzi usilną akcję propagandową lotnictwa wśród miejscowego społeczeństwa, pragnąc jak najbardziej rozszerzyć działalność i pozyskać jak największą liczbę członków.

Liga Lotnicza postawiła sobie za cel pozyskać w ciągu roku bieżącego 50 tysięcy członków Ligi w powiecie będzińskim. Wszystkie zakłady pracy, szkoły powszechne i średnie otrzymały odpowiedni materiał propagandowy, w którym wskazano zadania i cel Ligi, oraz zachęcono do zakładania Kół L.L. Akcja ta daje dobre rezultaty, bo dotychczas powstało już 25 Kół Ligi, w tym 16 przy zakładach pracy. Liczba członków wynosi kilka tysięcy.

Ostatnio powstało nowe Koło Ligi przy Stowarzyszeniu Kupców Polskich w Będzinie. Organizując Koło Lotnicze, Stowarzyszenie Kupieckie wezwało do współzawodnictwa przy werbowaniu członków Ligi, Związek Cechów w Będzinie i inne wolne zawody. Przypuszczać należy, że akcja współzawodnictwa da pożądane rezultaty i zakończy się powstaniem szeregu nowych Kół i pozyskaniem tysięcy członków wśród tych warstw społeczeństwa, które do tej pory nie interesowały się w większym stopniu sprawami lotnictwa.

Będzińskie Biuro Organizacyjne Ligi Lotniczej uruchomi w najbliższym czasie dwie modelarnie lotnicze na terenie miasta oraz zorganizuje teoretyczny kurs szybowcowy dla kandydatów na pilotów szybowcowych. Uczestnicy kursu będą przygotowani do praktycznego szkolenia szybowcowego na szybowisku w Grodźcu koło Będzina. Powodzenie akcji propagandowej lotnictwa ma zasadnicze znaczenie dla jego przyszłości, toteż winna ona spotkać się ze zrozumieniem i poparciem szerokich warstw społeczeństwa zagłębiowskiego.

Księgarze śląsko-dąbrowscy
obradowali na zjeździe w Katowicach

Katowice. W sali Insytutu Śląskiego odbyło się tu doroczne walne zebranie Związku Księgarzy Polskich Koła Śląsko - Dąbrowskiego. Przewodniczył delegat zarządu głównego, prezes Stanisław Kowalczyk. Po przemówieniu dyrektora Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych dra Ręgorowicza, poświęconemu wspomnieniom o znanym działaczu społeczno - gospodarczym na terenie śląsko - dąbrowskim, śp. prezesie Edmundzie Gruszczyńskim, mgr. Wojnarowski w obszernym referacie omówił obecne trudności księgarstwa sortymentowego oraz jego przodującą rolę w dziale upowszechnienia czytelnictwa.

Poruszone w ożywionej dyskusji zagadnienia znalazły wyraz w uchwalonej rezolucji, w której licznie zebrani przedstawiciele księgarstwa wszystkich trzech sektorów domagają się od Zarządu Głównego Z. K. P. energicznej akcji w kierunku: **równomiernego traktowania księgarni sortymentowych wszystkich trzech sektorów we wszystkich poczynaniach, zmierzających do upowszechnienia czytelnictwa i przeciwdziałania monopolizowaniu źródeł zakupu książek oraz centralizowaniu zakupów z zaopatrywaniem bibliotek świetlicowych według rozdzielnika, wychodząc z założenia, że automatyczny rozdział książek pomiędzy biblioteki nie uwzględnia zainteresowań i potrzeb lokalnych.**

Wreszcie zebrani, doceniając ogromne znaczenie, jakie w upowszechnianiu czytelnictwa posiadają kluby literackie książki, ofiarowują swój współudział w propagowaniu klubów i przyjmowaniu nowych członków, traktując tę akcję jako jeden ze swych obowiązków społecznych. W skład nowego zarządu weszli: prezes p. Kopplinger, sekretarz p. Wazl. skarbnik p. Nikodemski oraz dr Ręgorowicz, Grela, mgr. Wojnarowski i prezes Jasiewicz.

Jaja tanieją

KATOWICE. — W wyniku wzrastającej produkcji jaj notujemy dalszą obniżkę ceny w wysokości do 10 zł za sztukę w sprzedaży detalicznej. Zbiornice jajczarskie przy mleczarniach spółdzielczych i Samopomocy Chłopskiej nadal skupują jaja eksportowe, płacąc rolnikowi około 10 zł za sztukę. Dzięki temu rozwija się pomyślnie eksport jaj oraz jest zaopatrywany dostatecznie i po niskich cenach rynek wewnętrzny.

Na terenie wojew. śląsko-dąbrowskiego skupiono w I kwartale br. 2.097.753 szt. jaj, czyli około 40% więcej, niż planowano. Dotychczas wyeksportowano przez Oddział jajczarski „Społem" w Chorzowie-Batorym 7 wagonów jaj. W dalszym ciągu co drugi dzień będzie odchodził 1 wagon jaj na eksport.

Żmudziński za granicą

Katowice. (jmm) W dniu 5 bm. wyjechał z Katowic na tournée koncertowe za granicę, początkowo do Budapesztu, młody, utalentowany pianista śląski, Tadeusz Żmudziński. Żmudziński jeszcze przed wyjazdem otrzymał zaproszenie do wzięcia udziału w Międzynarodowym Konkursie Muzycznym dla pianistów skrzypków i śpiewaków, jaki odbędzie się z inicjatywy holenderskiego przemysłowca Philipsa w Scheveningen, w Holandii.

Pogrzeb 17 żołnierzy radzieckich
z udziałem 20.000 osób

Wałbrzych (sar). **W poniedziałek pogrzebano na cmentarzu radzieckim w Gaju, pow. Wałbrzych zwłoki ekshumowanych żołnierzy Armii Czerwonej. 17 żołnierzy poległych w walce z najeźdźcą hitlerowskim odprowadzały na miejsce ostatniego spoczynku poza przedstawicielami władz, wojska i organizacji społecznych tłumy publiczności w liczbie 20.000, nadając pogrzebowi charakter spontanicznej uroczystości.**

Nad grobami bohaterów oddano 3 salwy honorowe i wygłoszono liczne przemówienia. Przemawiał prez. Szewczyk, mgr Dessau, p. Kupferberg (w imieniu partii politycznych), dyr. Chrystowski (w imieniu TPRR), przedstawiciel Wojska Polskiego i dwóch przedstawicieli Armii Czerwonej. Obserwując spontaniczny charakter uroczystości przedstawiciel Armii Radzieckiej oświadczył, że widzi w tym dowód szczerej i prawdziwej przyjaźni społeczeństwa wałbrzyskiego dla Armii Czerwonej.

Będzin. Na terenie Zagłębia Dąbrowskiego będzie przeprowadzona w myśl zarządzenia władz centralnych, kontrola inwentaryzacji w zakładach przemysłowych. Przeprowadzi ją specjalna komisja, wyłoniona przez prezydium Pow. Rady Narodowej.

Remont 138 budynków
Gliwice w gorączce pracy

Gliwice. (Ma) Przyjezdnemu rzuca się w oczy w Gliwicach przede wszystkim ruch budowlany. We wszystkich dzielnicach remontuje się gmachy większe i mniejsze, z których większość jest przeznaczona na mieszkania dla świata pracy.

Ogółem trwają obecnie w Gliwicach prace nad remontem kapitalnym 138 budynków. Prace te obejmują roboty podstawowe, niemal od fundamentów. Dużo czasu pochłaniają roboty zabezpieczające z tego powodu, że wszystkie zburzone gmachy, poddawane w ciągu z górą trzech lat niszczącym wpływom atmosferycznym, grożą często zawaleniem. Niemniej jednak prace posuwają się szybko naprzód i z końcem sezonu budowlanego, Gliwicom przybędzie ponad sto nowych, nierzadko okazałych gmachów.

Wszystkie bez wyjątku budynki remontują miejscowe zjednoczenia przemysłowe, które najbardziej odczuwają brak odpowiednich pomieszczeń dla pracowników i dla administracji. Między remontowanymi budynkami znajduje się również potężny kompleks t. zw. Domu Śląskiego, który po wyremontowaniu będzie siedzibą Centralnego Zarządu Przemysłu Chemicznego.

Gliwice są w chwili obecnej jedynym poza Warszawą miastem, które z takim rozmachem przystąpiło do ruchu budowlanego.

Za „pasek" pomarańczami
pójdą do obozu lub zapłacą grzywny

Katowice (jmm). Jak wiadomo, w okresie przedświątecznym P. C. H. w Katowicach otrzymała kilkadziesiąt ton pomarańcz do sprzedaży wolnorynkowej, z prawem pierwszeństwa sprzedaży członkom związków zawodowych, po cenie 350 zł 1 kg brutto za netto. Korzystając z okazji, wielu kupców wpadło na ten sam (niefortunny następnie dla nich) pomysł odkupowania od członków związków zawodowych przydziałowych pomarańcz, oferując, zależnie od okoliczności, od 700 do 1.000 zł za 1 kg. Do ceny tej kupcy następnie „uczciwie" już dobijali dozwoloną marżę zarobkową i w dalszej sprzedaży — całkowicie wolnorynkowej — pobierali ceny od 1.000 do 1.300 zł za 1 kg, przez co wywoływali zwyżkę cen.

Delegatura Komisji Specjalnej w Katowicach, przy współudziale Społecznych Komisji Kontroli Cen, przeprowadziła w tym okresie kontrolę sklepów spożywczych w Katowicach i Bytomiu i stwierdziła, że wielu kupców dopuszczało się wspomnianych nieuczciwych transakcji łańcuszkowych. Kupcami tymi są w Bytomiu: Waleria Gerej, Żeromskiego 40, Regina Gassner, Dworcowa 6, Elżbieta Bentkowska, Dworcowa 31, Tania Reichman, Wolności 37 i Wincenty Rozmarynowski, Ks. Nawrota 21, a w Katowicach: Longina Ormaniec, Raciborska 22, Bronisław Kopański, Gliwicka 6, Helena Makowa. Graniczna 18. Krystyna Rosół, Dębowa 16, Józefa Łukasiewicz, Wandy 29, Janina Kozłowska, Mikołowska 28 i Joanna Kozłowska, Kochanowskiego 14. Wszystkim tym kupcom grozi kara obozu, względnie wysoka grzywna.

Kara śmierci
dla kata ludności żydowskiej

Legnica. (o) Dnia 2 kwietnia br. odbyła się przed Sądem Okręgowym w Legnicy ponowna rozprawa przeciwko Stanisławowi Steńce, oskarżonemu o to, że w czasie okupacji w roku 1942 działał w pow. Sądowa Wisznia na szkodę ludności żydowskiej.

Stanisław Stećka w roku 1942 w listopadzie wraz z dwoma braćmi i milicjantami ukraińskimi transportował kilka tysięcy Żydów do getta w Myślatyczach, w pow. Sądowa Wisznia. W czasie tego transportu Stećka, jako kierownik transportu, znęcał się w nieludzki sposób nad bezbronnymi Żydami i wymuszał od nich w drodze pogłówne, w wysokości po 19 zł od osoby.

Kiedy konwojowani pieniędzy już nie posiadali, wydał rozkaz odprowadzenia wybranych kilkudziesięciu Żydów do lasu i tam ich rozstrzelano. Ukrainiec Stećka sam zabił kilkuletnie dziecko uderzeniem głowy o koło wozu.

Sąd wydał wyrok, skazujący Stećkę na karę śmierci.

Powstało Zrzeszenie Ogrodnicze
Związku Samop. Chłopskiej, Oddział w Katowicach

Katowice. Zarząd wojewódzki Zw. Samopomocy Chłopskiej w Katowicach komunikuje:

Po uprzedniej zgodnej współpracy wojewódzkiego Zw. Samopomocy Chłopskiej z woj. Zw. Ogrodniczym przed ustawowo przewidzianym terminem, w dniu 4 bm. odbyło się wspólne walne zebranie, na którym rozwiązano wojewódzki Zw. Ogrodniczy, przystępując do stworzenia Zrzeszenia Ogrodniczego Zw. Samopomocy Chłopskiej. Na zebranie to przybyli przedstawiciele obydwu Zw. oraz zarządu głównego Zw. Samopomocy Chłopskiej i Polskiego Zw. Ogrodniczego z Warszawy, przedstawiciele innych województw, zaproszeni goście i liczni członkowie obydwu związków.

Należy podkreślić z zadowoleniem dobre chęci i zrozumienie obydwu związków, które w zgodnych obradach wybrały wspólny zarząd Zrzeszenia, uzupełniając dotychczasowy zarząd osobami: sekretarzem P. Kowalczykiem i insp. T. Hertzem. Nowowybrany zarząd został przyjęty oklaskami.

Były Zw. Ogrodniczy na terenie woj. śląsko - dąbrowskiego był jednym z silniejszych Zw. Zawodowych na terenie naszego kraju. Należyte jego podejście do nowej formy organizacji ułatwi tworzenie Kół gminnych i powiatowych, które obecnie powstają, co wydatnie przyczyni się do dobra ogrodnictwa, wsi polskiej i chłopa.

Wynajem budynków na kolonie

Katowice. — Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląsko-Dąbrowskiego w Katowicach zawiadamia zainteresowanych, że wszelkie umowy o wynajem budynków szkolnych na kolonie letnie wymagają zgody właściwego terytorialnie inspektora szkolnego. Zawieranie umów z innymi urzędami jest z mocy prawa nieważne.

Dr Drożdż usunięty
ze stanowiska kierownika Ośrodka Zdrowia

Olkusz (k). Komisja kontroli społecznej przy Powiatowej Radzie Narodowej w Olkuszu, dokonując kontroli Ośrodka Zdrowia w Pilicy, stwierdziła poważne zaniedbania ze strony kierownika tego Ośrodka, dr Drożdża. Dr Drożdż pobierał m. in. pieniądze za tran, który powinien być wydawany bezpłatnie oraz nie wyliczył się z ilości otrzymanego tranu i innych odżywek, przeznaczonych dla niezamożnej ludności.

Nadto wydatki na utrzymanie Ośrodka nie pozostawały w żadnym stosunku do działalności tej placówki, jak bowiem stwierdziła komisja, w czasie od 1 stycznia do 10 marca br., tj. przez przeciąg trzech miesięcy dr Drożdż udzielił zaledwie 4 porad lekarskich, pobierając 12 tys. zł miesięcznie pensji, czyli, że za jedną wizytę liczył sobie 3.000 zł.

W wyniku stwierdzenia tych stosunków, lekarz został usunięty ze stanowiska kierownika Ośrodka, a sprawę skierowano do Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem w Krakowie.

Ponad 100.000 młodzieży
na koloniach letnich na Dolnym Śląsku

Wrocław. Na ostatniej konferencji Wojewódzkiej Komisji Koordynacyjnej Wczasów Letnich Dzieci i Młodzieży we Wrocławiu ustalono, że na terenie Dolnego Śląska w okresie letnich miesięcy bawić będzie w 1.216 punktach kolonijnych ponad 100.000 młodzieży, w tym z terenu województwa wrocławskiego ponad 79.000; województwa centralne przygotowują dla blisko 25.000 młodzieży 306 punktów kolonijnych. W ub. roku z terenu woj. wrocławskiego korzystało z kolonii tylko 36 tys. młodzieży. Wydatki na bieżącą akcję letnią obliczone są na około 155 mil. zł, w tym z funduszów państwowych przyznano już kredyt w wysokości 41 mil. zł, z funduszów społecznych 22 mil. zł. Z kolonii letnich w roku bież. korzystać będzie w 40 proc. młodzież wiejska, przede wszystkim dzieci robotników rolnych.

Związek Samopomocy Chłopskiej przygotowuje obecnie 160 dodatkowych punktów kolonijnych przy ośrodkach Kół Gospodyń Wiejskich. Niezależnie od kolonii wypoczynkowych, Wojewódzki Wydział Zdrowia organizuje kolonie lecznicze. Tego rodzaju ośrodki powstaną w najbliższym czasie w powiecie kłodzkim i dzierżoniowskim. Na kolonie lecznicze przewidziany jest w okresie bieżącego sezonu jednomilionowy kredyt z Ministerstwa Zdrowia. Dolny Śląsk gościć będzie również ponad 500 dzieci z zagranicy. Młodzież woj. wrocławskiego w drodze wymiany wysyłana będzie na kolonie do województwa szczecińskiego i gdańskiego.

Instruktorka Centrali Rybnej

Katowice. (wm) Przybyła tu p. Maria Dłuska, instruktorka Centrali Rybnej przy Min. Aprowizacji. Zabawi ona na Śląsku do 10 maja br., popularyzując w drodze pokazów praktycznych spożycie dorsza i innych ryb morskich, które u nas w kraju jest, niestety, niedostateczne.

Milionowy skarb

Legnica (o). W czasie odgruzowywania jednej z ulic miasta znaleziono o dużych rozmiarach kasę pancerną, w której znajdowały się drogocenne kamienie, wyroby srebrne i złote jak zegarki, kolczyki, pierścionki itp. milionowej wartości. Odkrytym skarbem zaopiekowały się odpowiednie władze.

Nie odmawiaj datku na budowę! Sanatorium P. C. K. w Rabce zwróci zdrowie dziecku śląskiemu!

Współzawodnictwo pracy
w przemyśle budowlanym

Katowice. W sali świetlicy Zjednoczenia Fabryk Cementu R. P. w Sosnowcu, z inicjatywy zarządu okręgowego Związku Zawodowego Pracowników Budowlanych w Katowicach, odbyła się konferencja wojewódzka w sprawie omówienia organizacji współzawodnictwa pracy w przemyśle budowlanym. Wzięli w niej udział: przedstawiciel zarządu głównego Związku Prac. Budowlanych inż. Vieweger, przedstawiciele zarządu okręgowego tego Związku: Wolski i Wieczorek oraz Zjednoczeń Przemysłu Budowlanego z terenu naszego województwa.

Po wysłuchaniu referatu organizacyjnego inż. Viewegera i żywej dyskusji powołano do życia Komisje — w Katowicach dla Fabryk Papy i Izolacji Zjednoczenia Ceramicznego pod przewodnictwem Witka, budownictwa pod przewodnictwem Kusia, Zjednoczenia Fabryk Cementu pod przewodnictwem Wieczorka, a Zjednoczenia Mater. Ogniotrwałych, Kamieniołomów i Wapienników w Gliwicach pod przewodnictwem Pniaka.

Komisje w najbliższych dniach, wykorzystując sezon, rozpoczną prace. W cementownictwie i materiałach ogniotrwałych współzawodnictwo istnieje i dało dobre wyniki.

Podziękowanie

Wszystkim, którzy z powodu śmierci żony mojej okazali mi współczucie a w szczególności v. Dyr. S. P. P. ob. Suwale, ob. Marbsowi, Ofiarodawcom Delegacji Uczniowskiej, Gronu Profesorów S. P. P., Współpracownikom, Znajomym i Krewnym, Ks. Adamieckiemu a przede wszystkim Ks. Piwowarskiemu, Ks. Mańce i Ks. Wieczorkowi za wzruszający z szczytu ideałów ludzkich wypływający czyn poświęcenia składam najserdeczniejsze podziękowanie

1480 **KASZA STANISŁAW, Będzin.**

WOJSK. PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE Oddział Wrocław, ulica Wita Stwosza nr 33/35

ogłasza

przetarg nieograniczony

na dostawę ew. wykonanie 4 wentylatorów turbinowych, ☞ wirnika 750 mm.

Otwarcie i rozpatrzenie ofert nastąpi dnia 12. IV. 1948 r o godz. 12 w biurze: Wydział Techniczny Wojskowego Przedsiębiorstwa Budowlanego, Wrocław, ul. Wita Stwosza 33/35.

Po bliższe dane i podkładki proszę zgłaszać się do Biura naszego ul. Wita Stwosza 33/35, II. piętro codziennie od godz. 8 — 10.

Zastrzega się prawo do wolnego wyboru oferenta, dla całkowitego lub częściowego zlecenia, jak i unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

1444

Poszukujemy zaraz

buchaltera-bilansistę

na stanowisko głównego księgowego, lub kierownika Wydziału Finansowego z pełną znajomością pracy w przemyśle. Warunki pracy do omówienia, mieszkanie od czerwca br. zapewnione.

Oferty kierować: **Państwowe Kopalnie Fosforytów „JAN I" i „JAN II" w Brzozowej, poczta Ożarów k. Opatowa.** 1448

Do sprzedania

w dobrym stanie i na chodzie:

2 samochody ciężarowe, marki „Studebacker" 5 t,
1 samochód ciężarowy marki „Ford V 8" 3 t,
1 samochód osobowy marki „Opel P. 4",
1 samochód osobowy marki „Mercedes 230".

Nadto samochód ciężarowy marki „GMC", uszkodzony, wymagający remontu. Wiadomość: „Czytelnik" Katowice, 3 Maja 12 pod „1470"

NAJWIĘKSZY WYBÓR

kryształów, szkła

(lustrzane, gospodarcze, opakowaniowe, apteczne itd.) posiada:

Centrala Zbytu Porcelany, Fajansu i Wyrobów Szklanych

PAŃSTWOWA HURTOWNIA NR 3 Wałbrzych, ul. Armii Czerwonej 43, telefon 321.

Przyjmuje wszelkie zamówienia. 1466

HURT HURT

CENTRALA ZAOPATRZENIA MATERIAŁOWEGO PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO KATOWICE, ul. Plebiscytowa Nr 36

zaangażuje natychmiast

Inżyniera

fachowca z zakresu ceramiki czerwonej z praktyką administracyjną, lub handlowca z praktyczną znajomością tej branży. 1469

ZARZĄD MIEJSKI W CZĘSTOCHOWIE

ogłasza

przetarg nieograniczony

na remont pomieszczeń Domu Pątnika w III bloku dawnych „Koszar Zawady" w Częstochowie przy ulicy Dąbrowskiego Nr 69.

Ślepe kosztorysy i informacje do nabycia w Wydziale Technicznym Zarządu Miejskiego, pokój Nr 21.

Oferty w zalakowanych podwójnych kopertach, bez umieszczania na zewnątrz znaków firmy, z napisem „Oferta na remont Domu Pątnika" należy składać w Zarządzie Miejskim — Wydział Techniczny (pokój Nr 21) w Częstochowie do dnia 19 kwietnia 1948 roku, godz. 12.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19 kwietnia 1948 roku o godz. 13.

Do oferty winien być dołączony kwit na wpłacone do Kasy Miejskiej w Częstochowie wadium w wysokości 1 % oferowanej sumy.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów, jako też wyłączenia niektórych robót. 1474

Prezydent Miasta

ZARZĄD GMINNY BRZESZCZE, POW. BIAŁA, WOJ. KRAKOWSKIE — ogłasza

przetarg nieograniczony

na dostawę rur wodociągowych 1,200 m. b. o średnicy 100 mm i budowę instalacji na tejże długości do Szkoły Powszechnej w Jawiszowicach.

Bliższe wyjaśnienia otrzymać można w Zarządzie Gminnym w Brzeszczach w godzinach urzędowych.

Tamże należy składać oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Budowa instalacji wodociągowej w Jawiszowicach" do dnia 30. IV. br. Do oferty należy dołączyć pokwitowanie wpłaconej gotówki na rachunek Zarządu Gminnego w Brzeszczach P. K. O. Nr IV-771 Kraków w wysokości 1 % sumy ofertowej. Otwarcie ofert nastąpi dnia 30. IV. 1948 r. o godz. 15.

Zarząd Gminny zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów i bez zobowiązania do jakichkolwiek odszkodowań.

1472

ZARZ. OKRĘGOWY ZWIĄZKU INWALIDÓW WOJENNYCH R. P. WE WROCŁAWIU (Gwarna nr 4/6) — ogłasza

przetarg nieograniczony

na radiofonizację Sanatorium Przeciwgruźliczego Z. I. W. R. P. w Sokołowsku, pow. Wałbrzych a ponadto na wykonanie robót:

a) instalacji sygnałowej świetlnej — brzęczkowej;

b) instalacji zegarowej wtórnej wewnętrznej i zewnętrznej (2- i 3-stronnych).

Szczegółowe informacje oraz szematy kosztorysowe i plany radiofonizacji można otrzymać w sekretariacie Okręgu **(Wrocław, Gwarna Nr 4/6).**

Oferty waz z dołączonym kwitem wpłaty wadium w wysokości 2 % oferowanej sumy, lub bankowego listu gwarancyjnego w zalakowanej kopercie z napisem **„Oferta na radiofonizację Sanatorium Z. I. W. R. P. w Sokołowsku"** składać jak wyżej do dnia 15 kwietnia br. godz. 11. Otwarcie ofert nastąpi dnia 15 kwietnia br. o godz. 12 w Zarządzie Okręgu.

Komisja przetargowa zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, rozdziału lub zmniejszenia ilości robót, oraz unieważnienia przetargu bez podania powodu i ponoszenia z tego tytułu odszkodowań. 1468

ZARZĄD MIEJSKI W RACIBORZU woj. śląsko-dąbrowskiego

ogłasza

KONKURS

na stanowiska:

a) **Ordynatora chirurgii ogólnej;**

b) **Ordynatora Oddziału Wewnętrznego Szpitala Miejskiego w Raciborzu.**

Warunki dla stanowisk:

1. Dowód obywatelstwa polskiego,
2. Dyplom lekarski uznany w Państwie Polskim,
3. Prawo wykonywania praktyki lekarskiej w Państwie Polskim,
4. Przynajmniej pięcioletnia praktyka szpitalna z zakresu wymienionej specjalności,
5. Własnoręcznie napisany życiorys,
6. Uregulowany stosunek do służby wojskowej,
7. Ewentualna znajomość administracji szpitalnej, która będzie kwalifikowała stanowisko dyrektora szpitala w. wymienionych ordynatorów szpitala.

Uposażenie według tabeli płac ustalonej przez Ministerstwo Zdrowia dla pracowników służby zdrowia.

Ogłasza się przy tym wolne stanowisko dla lekarza asystenta na warunkach przewidzianych przez Ministerstwo Zdrowia.

Podanie wraz z załącznikami uwierzytelnionymi należy składać w Zarządzie Miejskim w Raciborzu, pokój nr. 66 w terminie do dnia 21. IV. 1948 r.

Prezydent Miasta (P. Lelonek)

1457

ZARZĄD MIEJSKI W CZĘSTOCHOWIE

ogłasza

przetarg nieograniczony

na przeprowadzenie odszczurzenia miasta Częstochowy.

Oferty winny zawierać: 1. uwierzytelniony odpis uprawnienia fachowego oferenta, 2. określenie rodzaju i składu chemicznego trutki zarejestrowanej z dołączeniem próbki, 3. opinię Państwowego Zakładu Higieny, 4. dane odnośnie ilości trutki potrzebnej na odszczurzenie jednego metra kwadratowego obiektu oraz cenę jednostkową trutki.

Oferty w zalakowanych kopertach, bez umieszczania na zewnątrz znaków firmy, z napisem „Oferta na przeprowadzenie odszczurzenia miasta", należy składać w Zarządzie Miejskim — Wydział Ogólny (pokój Nr 11) w Częstochowie do dnia 20 kwietnia 1948 roku, godzina 12.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 13.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

1473

Prezydent Miasta

Szczotki — Pędzle
hurt — detal 1361
JAN SYCHOWSKI
Kraków,
ulica Floriańska nr 36
w podwórzu, tel. 570-34

Wytwórnia Zabawek i Przyborów Szkolnych „Sztuka"
Częstochowa, Srebrna 32, telefon 20-70 poleca **zabawki, liczydełka, rańce szkolne oraz koturny.**
Ceny fabryczne. 1477

MŁYNEK DO CHEMIKALII
kupimy
„DONA" Kraków, Dietla 40 t. 79)

Automat lub urządzenie do wyrobu kołków z drzewa, oraz maszyny ślodlarskie do szycia, typ leżący, **kupi** firma **„Sztuka", Częstochowa, Srebrna 32,** tel. **nr 20-70.** 1476

Firma Stefan Miśkiewicz
Częstochowa, Piłsudskiego 9, tel. 15—52 poleca: **wełny, jedwabie, bawełny, wory ki, szpagat,** oraz **przędzę.** Ceny konkurencyjne. 1475

BIELSKO - BIALSKIE ZAKŁADY TŁUSZCZOWE
ogłaszają

PRZETARG

na ustawienie na fundamentach 6-ciu zbiorników na olej, o wymiarach ⌀ 3,5 m, wys. 8 m, wagi około 7 ton. Oferty należy składać do dnia 12 kwietnia 1948 na adres Zakładów Biała-Krakowska, ul. Andrzeja Pysza 42. 1471

Wolne posady

HIGIENISTKA potrzebna do Zakładu Dentystycznego w Katowicach od 16 do 17 lat. Oferty Czytelnik Katowice pod „3268". 4030g

BUCHALTERA - bilansisty rutynowanego za dobrym wynagrodzeniem poszukujemy. Reflektuje się tylko na pierwszorzędne i samodzielne siły. Posada do natychmiastowego objęcia. Zgłoszenia osobiste z życiorysem kierować do Spółdzielni Spożywców Pracowników Przemysłu Chemicznego w Katowicach-Ligocie, ul. Hetmańska 10. 4031g

MASZYNISTKA obznajomiona z pracami biurowymi potrzebna do przedsiębiorstwa handlowego w Katowicach. Własnoręcznie pisane podanie wraz z życiorysem do Dziennika Zachodniego Katowice pod „3301" 4072g

---

KUCHARKA ze świadectwami potrzebna. Katowice, Kopernika 6/7. 4020g

CZELADNIK piekarski może się zgłosić. Katowice — Ochojec, ul. Pierackiego 60 4157g

TECHNIKA względnie mistrzą energicznego na stanowisko kierownika odlewni żeliwa przyjmiemy od zaraz. Warunki do omówienia. Pożądana dłuższa praktyka odlewnicza. Oferty do Dzien. Zachodniego Katowice pod nr „3325". 4106g

POMOC domowa z świadectwami potrzebną natychmiast. Wiadomość Katowice, Kościuszki 43 m 1 4161g

DYREKCJA Osiedli Robotniczych poszukuje głównego księgowego o pierwszorzędnych kwalifikacjach. Podania z życiorysem na adres Gliwice, ul. Aliantów 4. 2215d

CZELADNIKA krawieckiego poszukuję. Gliwice, Jana Śliwki 5. 4110g

POTRZEBNY mężczyzna od lat 20, obznajomiony z pracą w wytwórni kartonaży względnie chłopak szybko się orientujący. Zgłaszać się tel. 350-74. 4116g

POTRZEBNY cukiernik, straszy, samotny. Specjalność lody wioskie, cukierki i owoce w cukrze. Zgłoszenia, Częstochowa, PAP pod „Specjalność". 2198d

POTRZEBNY samodzielny majster do wytwórni wyrobów płócienno - brezentowych (pasy monterskie, plecaki, torby itp.) Warunki do omówienia. Oferty pisemne: Częstochowa, Dąbrowskiego 63/7. Popławski. 2204d

GOSPODYNI obznajomiona z kuchnią warszawską potrzebna zaraz. Katowice, Zacisze 1/11, telefon 311-00 od godz. 10 - 16. 4159g

MAJSTER wykwalifikowany w dziale zabawek, galanterii drzewnej potrzebny. Mieszkanie zapewnione Zgłaszać Cieplice „Zorka". 2206d

INTELIGENT, służąca, spokojna, zrównoważona, zdrowa — naprawki cerowanie potrzebna zaraz do dwojga dzieci 4 i 7 lat. Gliwice, Górnych Wałów 44, II p., lekarz. 2210d

POSZUKUJĘ wychowawczyni do dwuletniej dziewczynki na wyjazd do Krakowa. Referencje konieczne. Zgłoszenia: Katowice, tel. 33057. 4127g

KUCHARKA — gosposia, oraz pielęgniarka do 2 dzieci, potrzebne. Warunki do omówienia. Wiadomość i zgłoszenia. „Czytelnik" Sosnowiec, Warszawska 1. 4130g

FRYZJERKA potrzebna zaraz, Sosnowiec, 3 Maja 17. Muślał. 4132g

2 EKSPEDIENTKI z tych jedna do wyrobu mięsa, siły pierwszorzędne wykwalifikowane. Warunki dobre przyjmie F-ma Dudek Bytom. Chrobrego 18. 4134g

---

Posad poszukują

OBEJMĘ posadę w domu wypoczynkowym, znajomość administracji i buchalterii przebitkowej. Gliwice Czytelnik „Obowiązkowa". 4111g

STARSZA, obeznana z handlem, biurowością, dobrze gotuje, pielęgnacja chorych poszukuje pracy. Referencje poważne. Oferty: Dziennik Zachodni Katowice pod „3333". 4113g

HANDLOWIEC, kilkanaście lat pracy w branży papierniczo piśmiennej poszukuje posady. Oferty: Dziennik Zachodni Katowice pod „Papiernik". 4122g

FARBIASZ poszukuje pracy. Częstochowa, Barbary 60, m. 4. 2199d

PODMISTRZ murarski 20-letnią praktyka poszukuje pracy. Oferty „Czytelnik", Katowice pod „3357". 4145g

FRYZJERKA zdolna szuka pracy w Katowicach. Oferty „Czytelnik" Zabrze pod „Fachowa". 4148g

GOSPOSIA czysta, uczciwa z dobrym gotowaniem, znająca wszelkie prace domowe, poszukuje pracy może być większy dom. Oferty „Czytelnik" Zabrze pod „333". 4149g

KUCHMISTRZ I siła samotny poszukuje posady. Katowice, Plebiscytowa 10, m. 6. Bortel. 4155g

BUCHALTER poprowadzi księgi handlowe godzinowo w Katowicach. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „3365". 4156g

BUCHALTER — bilansista kwalifikowany bankowiec, znajomość wszystkich systemów księgowości — obecnie na kierowniczym stanowisku zmieni posadę od 1 maja 1948 — branża gospodarcza obojętna. Zgłoszenia z podaniem wynagrodzenia do Dziennika Zachodniego Katowice pod „2205 A". 2205d

TAPICER starszy poszukuje robót w domach, przerabia materace, tapczany, fotele, tanio. Chorzów, tel. 415-13. 4133g

MISTRZ robót ziemnych i torów państwowych poszukuje pracy od zaraz. Zgłoszenia piśmienne do Dziennika Zachodniego Bytom pod „Torowiec". 4135g

---

Kupno

GUMĘ gąbczastą w płytach, drut stalowy 0.3 lub mosiężny twardy, taśmę mosiężną, zakupię w każdej ilości. Cieluch — Poznań, Grudzieniec 16. 2040d

KUPIĘ każdą ilość gwoździ do obuwia turystycznego. Wytwórnia Obuwia, Kraków, Targowa 2 2131d

OWCZĄ wełnę stale kupuję, zamienia na przędzę płaci najwyższe ceny. Przędzalnia W. Palusiński i Ska Sosnowiec - Środula, ul. Prusa 8, tel. 632-67. 3947g

GAZĘ MŁYŃSKĄ, pasy stale kupujemy. Bytom Moniuszki 15, tel 4983 2173g

D. K. W. Reichsklasse karoserię kabriolet lub limuzynę stan dobry, kupię natychmiast. Wiadomości telefon 300-03, godz. 9—15. 4080g

PENICYLINĘ oleistą kupię, tel. 412-24 godz. 9-11, lub 15-17. 4115g

FILMY, odpadki celuloidowe kupujemy. Zgłoszenia: „PAR" Kraków, Rynek Główny 46, „1426". 2195d

STAL taśmowa „Robertsona" grubości od 0,1 — 0,3 mm, szerokość obojętna kupię. Oferty: „Wspólnota" Kraków, plac Wszystkich Świętych 8 pod „574". 2197d

ŻARÓWKI „Philora lub Osram" Hg Q500 — 120 W kupię. Zgłoszenia Katowice, tel. 347-44. 4141g

PUDEŁKARSKIE maszyny kupię, nożyce 105 żelazne, do szycia piask. 35 65, bigówkę 40. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „Pudełkarnia". 4153g

KUPIĘ okazyjnie pięknego srebrnego lisa. Zgłoszenia Bytom. ul. Królewiecka 6, m. 5. 4154g

KUPIĘ prasę hydrauliczną na olej do 300 atmosfer i mieszankę piekarską lub techniczną. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „Hydrauliczna". 4158g

LODÓWKĘ (małą) elektr. na 120 V lub zwyczajną kupię natychmiast. Oferty: Dziennik Zachodni Katowice pod „Lodówka". 4160g

MŁYNEK do MIELENIA KORZENI, pieprz. waniliną kupi „AROMAT" Wytw. Środ. Spożywczych Bytom. Józefczaka 8. 4126g

GAZIK, stan dobry kupię Hurtownia Piwa Gliwice. Pszczyńska 14 tel. 49-64. 4151g

---

Sprzedaże

PIANINA, fortepiany, fisharmonie, **NOWY TRANSPORT**, sprzedaż z rachunkiem. Katowice, 27 Stycznia 5, tel. 338-52. 3690g

PO CENACH umiarkowanych poleca najnowsze fasony Wytwórnia kapeluszy męskich i damskich, Karol Piotrowski i S-ka Kraków, ul. Dietlowska 83. Prowincja za zaliczeniem. 4034d

INTROLIGATORSKIE, pudełkarskie maszyny do szycia drutem, zaginania, perforowania dostarcza Interprint", Kraków, św. Gertrudy 12. 2134d

D/H „ZIARNO" Sp. z o. o. Katowice, ul. Młyńska 12, tel. 35-200 poleca nasiona warzywne, kwiatowe i rolne. 2152d

SZCZENIĘTA cocker spaniole sprzedam. Zabrze telefon 36-80. 4032g

OPONY nowe amerykańskie 500 i 600 x 16 — sprzeda sklep: Gliwice Bytomska 12. 4031g

SAMOCHÓD 2 tonowy stan i ogumienie pierwszorzędne, tanio sprzedam. Katowice, Warszawska 64, tel. 357-86 ,po godz. 16 tel. 307-75 4074g

CEGŁĘ, rury kamionkowe oraz inne materiały budowlane dostarcza firma Zdanowicz Bytom, Smolenia 11, tel. 22-17. 4006g

DOM duży nowoczesny centrum handlowe sprzedam. Radom, Żeromskiego 32. m. 11 2192d

DESKI, bale, kantówkę suche większą ilość po cenach zniżonych sprzedam z powodu wyjazdu. Katowice, telef. 338-34. 4082g

SPRZEDAM toaletkę, fotel 2 krzesła, „Empir" odkurzacz, srebrne nakrycie do lodów, do raka, miniaturki, Retina II. Katowice, Mariacka 24, m 6. 4162g

SPRZEDAM dom jednorodzinny bez lokatorów. W pobliżu Katowic, względnie zaciągnę na niego pożyczkę krótkoterminową do interesu lub przyjmę uczciwego wspólnika(czkę) z większą gotówką. Zgłosz. Dziennik Zachodni Katowice pod „3 propozycje". 4163g

„WANDERER 4, stan bardzo dobry, bez remontu, prywatnie tanio sprzedam. Oferty Czytelnik Gliwice pod „Wanderer". 4112g

TAPCZAN, szafę, kredens, kuchnię i inne sprzedam okazyjnie. Tel. 415-13. 4113g

MOTOCYKL 120 ccm na chodzie do sprzedania. Brzozowice - Kamień, Piekarska 112, pow. Tarnowskie Góry. 4119g

KARETKĘ „Olimpia" długą 48 cm sprzedam. Oferty „Czytelnik" Katowice „3335". 4120g

SPRZEDAM lodówkę, kocioł 35 ltr. elektryczną albo ręczną bez silnika. Szopa Paweł. Michałkowice, ul. Żeromskiego 15. 4121g

WARSZAWIACY - uwaga: lokale handlowe — sklepy, mieszkania, kawalerki — centralne — winda. Warszawa, Al. Stalina 32, w odbudowie wyłączone poleca B/Z Trych, Warszawa Jerozolimskie 11 — 5. 2194d

SANDAŁKI drewniaczki, artystyczne obuwie, płócienne. pantofle domowe. Wytwórnia Warszawa, Em. Plater. 25. 2196d

SPRZEDAM maszynę sankową 7x60. Częstochowa, Warszawska 58, Pracownia Trykotarska, W. Pałasz. 2200d

SAMOCHÓD osobowy marki „Hanomag" — Sturm 6 cyl. kabriolimuzyna na chodzie do sprzedania. Oglądać i bliższa wiadomość Wojewódzki Zarząd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej - Katowice, ul. 1 Maja 50, tel. 340-72. 2201d

MOTOR na gaz 75 K. M. Deutz, tokarnię 270 cm, ryflarkę, szlifierkę, 2 pary walcy 250 x 550 sprzedam. Ciesielski, Radomsko P. O. W. 88 2202d

SAMOCHÓD osobowy Hanomag 6 cylindrowy w dobrym stanie sprzedam. Ciesielski, Radomsko P. O. W. 69. 2203d

FABRYCZKĘ KAPLINÓW WŁOSOWYCH czynną zabezcen sprzedam. Oferty: Dz. Zachodni Bytom pod „OKAZJA". 4128g

FORDSON 3 ton. stan bardzo dobry sprzedam. Hurtownia Piwa Gliwice, Pszczyńska 14, tel. 49-64. 4150g

MOTOCYKL 125 ccm Ardie sprzedam. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „4545" 4152g

SACHARYNĘ wolnorynkową, różne gatunki, dostarczą odwrotnie: Skład komisowy Edward Kossowski Bielsko, Smolna 10, telefon 20-91. 2211d

FORTEPIAN „Hofbauer", metalowa płyta sprzedam. Bielsko, Krasińskiego 29, godz. 8 — 11, 15 — 17, tel. 23-79. 2212d

ROWER damski do sprzedania, Sosnowiec Żeromskiego 8, m. 8. 4131g

---

Mieszkania

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią w Szopienicach na takie same względnie dwa pokoje z kuchnią w Katowicach, Adres: Pająk Szopienice. Warszawska 67. 4142g

MIESZKANIE dwupokojowe z kuchnią centrum Katowic, zamienię na pokój z kuchnią w Katowicach. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „3343". 4138g

ZAMIENIĘ 4 pokojowe mieszkanie z wygodami w centrum Katowic na 2—3 pokojowe z wygodami. Oferty: Dziennik Zachodni Katowice pod „Wygodne". 4129g

---

Pokoje

OBCOKRAJOWIEC poszukuje pokoju umeblowanego, niekrępującego z używalnością łazienki na dłuższy okres czasu, najchętniej w śródmieściu Katowic. Oferty proszę kierować do Dziennika Zachodniego Katowice pod „3341" 4126g

---

Lokale handlowe

WYTWÓRNIĘ przemysłu drzewnego zabawek, galanterii, czynną sprzedamy. Zgłosz.: „Wspólnota" plac Wszystkich Świętych 8 pod „547". 2132d

RESTAURACJĘ z powodu choroby sprzedam. Częstochowa, Krótka 33. 2180d

---

Nauka i sztuka

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin. skr. poczt. 105. 3017d

---

Lekarskie

DR MED. Julia Świtalska — choroby weneryczne, skórne (wyłącznie dla kobiet) i kosmetyka lekarska. Warszawa, Żórawia 32. Dr med. Julia Świtalska nie ma nic wspólnego z ob. Gizellą Świtalską. 2123d

Dr SZUMSKI, skórne weneryczne, Bytom. Prusa 32 powrócił. 4137g

---

Zguby i kradzieże

ZGUBIONO dowód osobisty zaświadczenie RKU, zaświadczenie obyw. polskiego i inne dokumenty. Poloczek Alfons, Katowice Zwrot za wynagrodzeniem. 4098g

SKRADZIONO dokumenty, książeczkę wojskową nr 02606/425 RKU Szczecinek, uprawnienie na prowadzenie handlu i odcinek meldunkowy. Chudziak Jan, Wałcz, Parkowa 12. 4073g

ZGUBIONO deklarację wierności. Maria Neuwinger, Katowice III. 4023g

ZGUBIONO względnie skradziono legitymację służbową, wydaną przez Hutę Bankową, oraz legitymację Zw. Zawod. Metalowców nr 14205 na nazwisko inż. Leonard Buchowiecki, Dąbrowa Górnicza. 4078g

ZGUBIONO kartę rowerową marki „Janus" nr 257666 na nazwisko Kowol Antoni, Rydułtowy. 4063g

ZGUBIONO tymczas. zaświadczenie narodowości polskiej oraz inne dokumenty. Piwko Inga. 4109g

ZGUBIONO zaświadczenie tymczasowe. Maria Bugajska, zamężna Podkowik, Chorzów, Wolności 100. 4114g

---

Poszukiwania

CZEKIERDA Franciszek, który był na Węgrzech proszony jest o adres. Bielawski, Raszyce, Wiejska 1, pow. Jelenia Góra. 2209d

---

Różne

OSTRZEŻENIE! Za zaciągnięte przez Ryszarda Nazarkiewicza pożyczki finansowe lub materialne — rodzice nie odpowiadają. 4164g

BIURO pisania podań do władz administracyjnych Katowice, Mariacka 18. 4123g

REPATRIANCI z AFRYKI zgłoszą się do P. U. R. w Dziedzicach po odbiór bagażu: BRZOZOWSKI Bronisław, BRZOZOWSKA Zofia, CZACHOR Wandą, KOBYRA Helena, KONIECZNA Janina i WRZOŁ Antoni. 4140g

---

Cennik ogłoszeń:

OGŁOSZENIA za tekstem (dział zwyczajny): (szerok. 1 szp 37.5 mm)

do ogólnej ilości 70 mm	zł 55	za 1 mm
od 71—120 mm	„ 70	„ 1 mm
od 121—200 mm	„ 85	„ 1 mm
od 201—300 mm	„ 110	„ 1 mm
powyżej 300 mm	„ 140	„ 1 mm

NEKROLOGI za tekstem (dział zwyczajny):

do ogólnej ilości 70 mm	zł 50	za 1 mm
od 71—120 mm	„ 60	„ 1 mm
od 121—200 mm	„ 100	„ 1 mm
od 201—300 mm	„ 130	„ 1 mm
powyżej 300 mm	„ 180	„ 1 mm

OGŁOSZENIA TEKSTOWE: (szerok. 1 szp. 50 mm)

do ogólnej ilości 70 mm	zł 100	za 1 mm
od 71—120 mm	„ 125	„ 1 mm
od 121—200 mm	„ 150	„ 1 mm
od 201—300 mm	„ 240	„ 1 mm
powyżej 300 mm	„ 280	„ 1 mm

NEKROLOGI w tekście cena ogłosz. tekst. jak wyżej.

OGŁOSZENIA DROBNE:

wszystkie ogłoszenia drobne za 1 słowo zł 30.— dla poszukujących pracy za 1 słowo zł 15.— **Pierwsze słowo liczy się zasadniczo podwójnie.** Tłustym drukiem każde słowo liczy się podwójnie. Ogłoszenie drobne: najmniej 10 słów najwyżej 40 słów.

Dopłaty za ogłoszenia zamieszczone w **niedziele i święta** pobiera się dodatek w wysokości 30%. **Za zastrzeżenie miejsca:** wśród drobnych ogłoszeń do 50 mm na 1 szp. + 50%, ponad 50 mm i dwuszpaltowe + 100%.

W tekście + 100% Za ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i kombinowane + 100%.

Za wstrzymane ogłoszenia. Biuro Ogłoszeń gotówki nie zwraca.

Wszelkie wpłaty za ogłoszenia prosimy przekazywać na konto: **III — 4830 P. K. O. Katowice,** (zaznaczać na odcinku czego wpłata dotyczy). Adres Biura Ogłoszeń: Katowice, ul. 3-go Maja 12, telefon 300-74.

Polscy pisarze w terenie

Akcja badania czytelnictwa na wsi

Warszawa (PAP). Spółdzielnia wydawnicza „Czytelnik" przystąpiła przy współudziale Związku Zawodowego Literatów do badania stanu czytelnictwa na wsi.

W miesiącu marcu br. wyjechało w teren 26 pisarzy polskich, aby drogą spotkań zbiorowych w czasie wieczorów autorskich oraz kontaktów i wywiadów indywidualnych, zebrać jak najwięcej materiału ilustrującego życie i potrzeby kulturalne naszej wsi, ze specjalnym uwzględnieniem czytelnictwa. Zebrane tą drogą materiały będą stanowić poważny przyczynek do akcji upowszechnienia czytelnictwa w Polsce.

Na teren woj. warszawskiego do Biezunia. Zdwoża. Pacyna. Sierakówka i Emilianowa udał się Jan Brzechwa. Miejscowości: Regimin. Karniewo, Sieluń i Obręb odwiedzi Ewa Szelburg-Zarembina.

Na teren woj. rzeszowskiego udał się Jan Kurek, który odwiedzi następujące miejscowości: Jodłową. Lubczę. Jasienicę Rosielną. Przysietnicę, Erzozów; Tadeusz Kudliński, który wyjechał w teren woj. krakowskiego uda się do Łodygowic, Żołtowic, Węgierskiej Górki, Stryszowa, Żywca.

Na teren woj. kieleckiego wyjechali: K. Z. Skierski, którego działalność obejmie Pawłowice; Busk i Obrazów oraz Hanna Malewska, która uda się do Kokawy, Janowa i Gnaszyna.

Na teren woj. pomorskiego wyjechali Michał Rusinek, który uda się do Górki Dębskiej i Królikowa oraz Wł. Rymkiewicz, który odwiedzi Działyń i Jacków.

Do woj. łódzkiego wyjechali: Anna Kamieńska, która odwiedzi Brzeźnię i Burzenin oraz Stanisław Piętak (Głuchów, Słupię i Krosnowo).

Do Maniewa i Kowanówka na terenie woj. poznańskiego udał się Wojciech Bąk. W tym samym województwie J. Iwaszkiewicz odwiedzi Łągowo (Ziemia Lubuska), zaś St. Czernik odwiedzi Popowo oraz Bledzewo.

Na teren woj. szczecińskiego. do miejscowości Stopnicy i Rąclawia udał się Gustaw Morcinek. Do Ostrzycy i Wojtaszyc — Franciszek Gil. Teren woj. gdańskiego wzięli do opracowania Tadeusz Breza i J. Stępowski. Udadzą się oni do Skórcza. Lalkowy i Smętowa. Powiat strzelecki oraz pow. Głubczyce na terenie woj. śląskiego opracowują Wilhelm Szewczyk i Zdzisław Hierowski.

Na teren woj. lubelskiego do miejscowości: Końskowola i Rybcewicze uda się Ksawery Pruszyński. do miejscowości Grabów. Weroczyn i Kowosówki — Kazimierz Koźniewski.

Na teren woj. wrocławskiego do Piastowa. Brzezinek i Oborników Śląskich udała się Anna Kowalska. również na tym samym terenie Nowolesie i Gębice odwiedzi Maria Dąbrowska.

Na teren woj. olsztyńskiego wyjechał Aleksander Rymkiewicz. Uda się on do Jurkowa - Młyna. Morąga. Jurkowa - Wsi. Stawigudy i Barczewa. Jerzy Zawieyski również na terenie tego woj. uda sie do Rudzisk i Krzywanogi.

Na teren woj. białostockiego udał sie Roman Bratny. Odwiedzi on następujące miejscowości: Boćki. Dobrzyniewo. Knyszyn. Przeroszl. Berglów, Milusy i Szczuczyn.

Milionowe oszczędności

przy budowie mostu w Warszawie

Warszawa. Grupa inżynierów statyków, konstruktorów z „Mostostalu" z inżynierami J. Kozielkiem i Lubieńskim na czele, opracowała i wykonała pomysł nowego rozwiązania konstrukcji mostowej mostu Śląsko-Dąbrowskiego w Warszawie. Zastosowali oni do dźwigarów stal o znacznie wyższej wytrzymałości oraz wprowadzili do konstrukcji mostowych nowy profil kątówki o rozmiarze 250×250×24 mm. również z tej stali.

Pomysł ten pozwolił na rozwiązanie konstrukcji mostowej. opartej na dwóch belkach głównych, każda z jednego pojedynczego dźwigaru blachownicowego. co daje wielkie korzyści. Zmniejszy się koszt robocizny. odpadną specjalne inwestycje dźwigowe oraz dodatkowy sprzęt techniczny.

Termin wykonania konstrukcji według nowego projektu ulegnie znacznemu skróceniu. Obniży się znacznie ciężar mostu. co da duże oszczędności na materiale. Urządzenia walcownicze dla projektowanego nowego profilu stali, pozwolą na dalsze stosowanie tego profilu do projektów innych obiektów mostowych.

Oszczędność, uzyskana na materiale, potrzebnym do konstrukcji mostu, wynosi 144.228.000 zł, w stosunku do pierwotnego projektu.

Nowy, szczegółowy projekt mostu Śląsko-Dąbrowskiego, opracowany przez wyżej wymienionych pracowników „Mostostalu", został akceptowany przez Radę Techniczną Min. Komunikacji.

Ciężar konstrukcji według nowego projektu wynosi 5.400 ton. W związku z oszczędnością, uzyskaną na materiale, Komisja Oszczędnościowo-Usprawniająca „Mostostalu" wystąpiła z wnioskiem o przyznanie nagrody za oszczędność. Centr. Zarz. Przem. Metalowego, po szczegółowej analizie, wniosek zatwierdził i zgodził się na zapłacenie nagrody w kwocie 1.210.000 zł dla ok. 50 osób, opracowujących projekt.

HUMOR

— Co za wspaniały artysta! Nawet się nie spostrzegł, co mu się przytrafiło...

(„Paysage")

Słuchamy radia

Piątek 9 kwietnia

5.58 Sygnał i zapowiedź stacji. 6.00 Sygnał i Kiedy ranne". 6.05 Gimnastyka. 6.15 Wiadomości. 6.20 Zegarynka muzyczna. 6.50 Program. 7.00 Dziennik. 7.15 Zegarynka muzyczna. 8.20 Informacje. 8.25 Skrzynka P. C. K. 8.35 Odcinek powieści. 8.50 Muzyka z płyt 9.00 Gazetka radiowa dla szkół. 9.15 Program. 9.20 Lekcja jęz. czeskiego. 9.35 Koncert reklamowy. 10.00 Koncert życzeń. 11.57 Sygnał i hejnał 12.04 Dziennik. 12.25 Pieśni kompozytorów polskich. 12.50 Unifikacja Spółdzielczości. 13.05 „Z naszych stron". 13.40 Audycja Ministerstwa Oświaty. 14.00 Koncert solistów. 14.35 Pieśni różnych narodów. 14.55 Komunikaty. 15.00 Informacje. 15.15 Aktualia. 15.25 Lekcja jęz. czeskiego. 15.40 Pogadanka P. C. K. 15.50 Muzyka. 16.00 Dziennik. 16.25 „Zdrowi rodzice" — zdrowe potomstwo". 16.30 Audycja dla chorych. 16.45 „Czy znacie tę książkę" — audycja konkursowa dla młodzieży. 17.00 Koncert. 17.45 RUL. 18.00 „Mozaika muzyczna". 18.45 Odcinek powieści. 19.05 Nowy numer „Żołnierza Polskiego". 19.15 Koncert symfoniczny. w przerwie — dziennik. 21.30 „Rumunia przemawia do Polski". 22.00 Muzyka taneczna 22.45 Program 22.50 Muzyka lekka. 23.00 Dziennik. 23.15 Program. 23.30 Hymn i koniec audycyj.

Odpowiedzi Redakcji

„W. O. Bytom". Chodzi panu o rozbudowę swego przedsiębiorstwa transportowego. Jeśli posiada ono uregulowane podstawy prawne, nie wątpliwie może pan uzyskać pożyczkę, spełniając warunki, określone prawem bankowym. Szczegółowymi wyjaśnieniami posłuży panu najbliższy bank. Wysokość pożyczki, o którą pan zabiega, nie wydaje się nam zbytnio wygórowana i zwykłe poręczenie przez dwóch, majątkowo odpowiedzialnych żyrantów, w zupełności wystarczy.

„Stały czytelnik" — Zabrze. Radzimy zwrócić się do Ambasady Radzieckiej w Warszawie.

Maria Szczepanowska, Zabrze. Wiadomość pt. „Francuska Komisja Śledcza zbada sprawę torturowania Polaków", podaliśmy za agencją PAP. Zajmowała się tą sprawą również wychodząca w Paryżu „Gazeta Polska", do której radzimy zwrócić się po bliższe informacje, jeśli chodzi o bliższe losy ks. dr. Luciana Tokarskiego ze Stanisławowa. Redakcja wspomnianego pisma mieści się pod adresem: *Paris XVIII, 24 rue Stephenson.*

L. M. Bielsko. Nadesłane przez pna próbki wierszy wskazują na zadatki talentu. Do druku, niestety, jeszcze się nie nadają. Radzimy usilnie nad sobą pracować, a przede wszystkim czytywać polskich pisarzy i poetów — klasyków.

Czytelnicy piszą...

Śmietnik w Dusznikach

Przypadek zdarzył — pisze nasz czytelnik K. Gr. — iż w końcu ub. miesiąca znalazłem się w Dusznikach-Zdroju. Gdy autobus wyrzucił nasze towarzystwo na rynku dusznickim staliśmy przez chwilę zdumieni, bo rynek i najbliższe ulice, mimo że to była niedziela, wyglądały jak śmietnisko, walały się tutaj papiery i różne rupiecie. Na jednej z ulic zgrabione śmiecie spalano. Również i okna wystaw sklepowych, szczególnie różnych „barów" na których stoi kilka zakurzonych butelek nie grzeszą czystością. A przecież Duszniki są jednym z reprezentacyjnych uzdrowisk. *Czy nie można byłoby częściej sprzątać tutaj śmieci?* — kończy list nasz czytelnik.

Poczta peronowa w Katowicach

W związku z notatką jaką zamieściliśmy przed paru dniami w sprawie poczty peronowej w Katowicach otrzymaliśmy pismo w którym Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów komunikuje, iż w celu usprawnienia działania „poczty peronowej" na dworcu katowickim zarządziła przydzielenie do tej czynności pracownika, który pod względem wieku, prezencji i sprężystości będzie odpowiadać wymogom tego rodzaju służby. Ponadto pracownik ten dla łatwiejszego rozpoznania go wśród publiczności będzie nosił na otoku czapki napis „poczta peronowa" i będzie obsługiwał wyłącznie podróżnych na peronach.

Jeśli chodzi o pełnienie służby przez drugiego pracownika w hali dworcowej, Dyrekcja uważa, że służba ta byłaby niecelowa, z uwagi na to, iż w gmachu dworca kolejowego mieści się Urząd Pocztowo-Telek. Katowice 2, czynny przez całą dobę, mogący zaspokoić potrzeby publiczności czekającej w halach i poczekalniach dworcowych.

Młodzież Kół P. C. K. ufundowała 10 łóżek w nowym sanatorium w Rabce. A Ty ile dałeś?

Z sali koncertowej w Katowicach

XIII koncert symfoniczny Filharmonii

Szpinalski — Górzyński

Sławny pianista, wybitny kapelmistrz, interesujący program — oto trzy kardynalne warunki, połączenie których zapełni każdą salę koncertów, niezależnie od tego, jak bardzo interesujące będą inne imprezy, w przeddzień, czy nawet tego samego wieczoru i o tej samej godzinie.

XIII koncert symfoniczny Filharmonii Śląskiej, pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z „Preludiami" Liszta w programie, z pierwszym wykonaniem nowego koncertu fortepianowego kompozytora polskiego, w wykonaniu cieszącego się już sławą w Starym i Nowym Świecie, Stanisława Szpinalskiego, oraz z powszechnie lubianą dla piękności swojej symfonii Dworzaka „Z Nowego Świata", spełniając wymienione warunki ściągnął do sali Filharmonii niezwykle wielkie ilości słuchaczy, w tym pewnie także wielu ciekawych, czy tylko snobów.

Zdzisław Górzyński należy do tego typu dyrygentów, którzy oddziaływują w równej mierze i na wykonawców i na słuchaczy: impulsywny, szybki, wymowny, w geście — zawsze znajdującym odzew w orkiestrze, bardzo muzykalny — wzbudza zainteresowanie dla wykonywanego dzieła i zaufanie dla swojej sztuki. Wykonanie „Preludiów", partii orkiestralnej koncertu fortepionowego i symfonii, w pełni potwierdzało najlepszą opinię, jaką od dawna cieszy się ten dyrygent w kraju. Brzmienie orkiestry filharmonicznej pod jego batutą było precyzyjne, świeże i piękne; zwłaszcza wiele piękności brzmienia potrafił Górzyński wydobyć w delikatnych pianach, osiągając efekty podobne do tych, jakimi popisywał się Franco Autori.

Klasa pianistyczna Stanisława Szpinalskiego jest tak wysoka i tak ogólnie zgodnie oceniana, że nie wymaga żadnych uzupełnień, a koncert Szeligowskiego był tym rodzajem muzyki, w której znakomity pianista, przy swoich tendencjach do obiektywizmu w interpretacji, czuje się najswobodniej, najlepiej.

Podkreślić także wypada z uznaniem, że sławę swoją Szpinalski wykorzystuje *właściwie:* nie obracając się w kręgu ogranych dzieł z dawnego repertuaru, śmiało i z pełnym sukcesem wprowadza on nowe dzieła, a co szczególnie cenne jest dla nas — dzieła kompozytorów polskich.

Z wrażeń ogólnych, jakie pozostawiło jednokrotne wysłuchanie koncertu Szeligowskiego zanotowałbym ciekawie potraktowaną i skupiającą na sobie wiele — może jak na moje upodobania do pierwszoplanowości koncertującego pianisty, jeżeli już utwór nazywa się koncertem a nie np. Symphonie Concertanta — za wiele uwagi partia orkiestralna i w związku z tym nieco za mała popisowość partii fortepianowej. W całości jednak koncert Szeligowskiego pozostawił bezwzględnie dodatnie wrażenie i jest z pewnością cennym powiększeniem naszego polskiego stanu posiadania w tym rodzaju twórczości.

M. Józef Michałowski.

S.O.S.

w sprawie pożycia małżeńskiego.

Nr 11

MODA i ŻYCIE PRAKTYCZNE

1481

SPORT

Kraków przed meczem z Pragą

Kraków. Celem wyłonienia reprezentacji piłkarskiej Krakowa na międzymiastowy mecz z Pragą w dniu 18 bm. w Pradze, rozegrano na boisku „Cracovii" zawody treningowe między dwoma zespołami, których składy były następujące:

Team A: Jakubik, Barnaś, Glimas, Jabłoński I, Wapiennik, Jabłoński II, Giergel, Roik, Kohut, Kokoszka, Binek.

Team B: Bębenek, Piotrowski, Więcławek, Laska, Koza, Nalepa. Piskorz. Kofim, Zatorski, Strajt, Dycjan.

Mecz przyniósł wysokie zwycięstwo teamowi A, w stosunku 9:1 (5:0). Jak wskazuje wynik, zwyciężcy mieli przez cały czas meczu zdecydowaną przewagę, zdobywając bramki przez: Kohuta — 4, Strajta 2, Kokoszkę, Zatorskiego i Giergela po 1.

Wobec gry fair obu drużyn, sędzia Olewski miał ułatwione zadanie.

Zacięte walki o mistrzostwo A klasy

w podokręgu rybnickim

Rybnik. W klasie A podokręgu rybnickiego, który również ma wyłonić jedną drużynę, wchodzącą w skład śląskiej ligi piłkarskiej, toczą się nadal zacięte walki o zdobycie pierwszego miejsca. O ile w grupie I zdecydowanymi kandydatami na zajęcie tej pozycji są dwie drużyny: Unia Łaziska i Naprzód Rydułtowy, które odsunęły się od przeciwników różnicą kilku punktów, to w grupie drugiej sytuacja jest mocno zagmatwana. gdyż do przodującej lokaty pretenduje aż 7 zespołów.

Ostatnie mecze mistrzowskie przyniosły następujące wyniki:

GRUPA I:

Wicher Wilchwy — Unia Łaziska 2:5, Polonia Skrzyszów — TGS Gołkowice 3:3, Śląsk Głożyny — Polonia Niewiadom 2:1, Naprzód Rydułtowy — Polonia Pszów 1:0, Naprzód Syrynia — PW Radlin 0:1.

TABELKA:

Unia Łaziska	11	19	45:16
Naprzód Rydułtowy	11	18	32:10
Polonia Pszów	11	14	25:14
Polonia Skrzyszów	11	13	27:21
TGS Gołkowice	11	13	24:22
Polonia Niewiadom	11	12	21:25
Wicher Wilchwy	11	9	31:29
PW Radlin	11	5	24:46
Śląsk Głożyny	11	15	17:27
Naprzód Syrynia	11	2	14:41

GRUPA II:

Kop. Chwałowice — Ryf Rybnik 1:3, ZZK Rybnik — ZWM Wodzisław 10:0, Jedność Popielów — Kop. Jankowice 2:1, KS Krywałd — Kop. Rymer 1:6.

TABELKA

ZZK Rybnik	10	13	32:19
KS Ryf Rybnik	10	12	24:19
Kop. Chwałowice	10	11	27:21
ZZK Żory	9	11	21:20
Jedność Popielów	10	11	18:14
ZZK Żory	9	11	21:20
Kop. Rymer I B	10	10	27:28
ZWM Wodzisław	10	10	25:37
Lignoza Krywałd	10	7	28:29
Kop. Jankowice	9	3	16:31

O nagrodę prem. Cyrankiewicza

Turniej bokserski w Łodzi

Ciekawe imprezy jubileuszowe ŁKS

Łódź. Komitet obchodu 40-lecia ŁKS ustalił już definitywnie dokładny plan uroczystości i imprez sportowych, które odbędą się w dniach 23 — 30 maja br. Honorowy protektorat nad jubileuszem przyjął premier Józef Cyrankiewicz.

Główne uroczystości poprzedzi w sobotę, 25 5. zebranie starych działaczy klubu. W niedzielę dnia 23 maja nastąpi złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza, po czym msza święta w miejscowej katedrze. O godz. 15 rozpoczną się na stadionie ŁKS uroczystości oficjalne, a następnie odbędzie się mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi ŁKS — ZZK (Poznań). 24 maja, na torze w Helenowie odbędą się ogólnopolskie zawody kolarskie z udziałem czołowych kolarzy w kraju. Czyni się starania o sprowadzenie zawodników czeskich. 25 maja o godz. 17 na stadionie ŁKS odbędą się zawody lekkoatletyczne przy udziale olimpijczyków, zgrupowanych na obozie w Olsztynie. Program przewiduje około 15 konkurencji męskich i żeńskich.

26 i 27 maja zorganizowany zostanie turniej bokserski o nagrodę premiera Cyrankiewicza. Udział w nim wezmą: MKS (Gdańsk), Grochów (Warszawa), Tęcza (Łódź) i ŁKS. W każdej wadze walczyć będzie 4 zawodników. W środę odbędą się spotkania 6 par wg. losowania, a w czwartek walczyć będą zwycięzcy między sobą i pokonani o trzecie i czwarte miejsce. Zespół, który w ogólnej punktacji zdobędzie największą ilość punktów, otrzyma nagrodę premiera.

27 maja o godz. 15 rozegrane zostaną zawody pływackie i zapaśnicze na stadionie ŁKS. 29. 5. w godzinach popołudniowych rozpocznie się na kortach ŁKS 2-dniowy turniej tenisowy o mistrzostwo klubu. Równocześnie na boisku odbędą się zawody koszykówki, siatkówki i szczypiorniaka. W niedzielę dnia 30. 5. o godz. 10 rozpoczną się na stadionie WKS-u wielkie zawody motocyklowe na torze żużlowym. Udział w tej imprezie zapowiedzieli najlepsi motocykliści Polski. Ok. godz. 13 na stadionie ŁKS-u nastąpi zakończenie ogólnopolskiego biegu masowego dla kolarzy o nagrodę przechodnią ŁKS-u. Bieg ten rozegrany zostanie na dystansie 145 km na trasie Łódź — Piotrków — Tomaszów.

O godz. 18 na zakończenie jubileuszu odbędzie się mecz Ugowy Wisła — ŁKS.

Bokserzy Europy przybyli do USA

Nowy Jork Bokserska reprezentacja Europy, która spotka się 13 bm. z reprezentacją Stanów Zjednoczonych w Chicago w turnieju „Złote rękawice" przybyła z Londynu do Nowego Jorku.

Wśród zawodowców

Woodcock niezadowolony z Weidinga

Londyn. W londyńskiej Albert Hall odbył się mecz bokserski między mistrzem Imperium Brytyjskiego w wadze średniej Bos Murphy'm (Nowa Zelandia), a angielskim pięściarze Start'em.

Spotkanie zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem Start, który pokonał Murphy'ego na punkty w 8-rundowej walce.

*

Londyn. Austriacki mistrz wagi ciężkiej Joe Weidin rozegrał spotkanie towarzyskie z południowoafrykańskim bokserem Phil van Niekerk, nokautując go w 5 rundzie.

Pierwsze trzy rundy spotkania stały na bardzo niskim poziomie, wywołując śmiech i niezadowolenie na widowni. W 5 rundzie, po kilku mocnych ciosach z lewej i prawej van Niekerk był do 9 na deskach, a następnie został wyliczony.

Obecny na meczu mistrz Europy wagi ciężkiej Woodcock nie był zachwycony walką Weidina, który jest kandydatem do spotkania z nim o tytuł mistrzowski.

*

Londyn. Mistrz Anglii w wadze lekkiej — Billy Thompson pokonał na punkty w walce towarzyskiej francuskiego beksera Andre Gonneta.

Nowy rekord w dźwiganiu ciężarów

Moskwa. W ramach Spartakiady południowych okręgów ZSRR w Mahaczu odbyły się zawody w podnoszeniu ciężarów, na których padł nowy rekord świata. Znany ciężkoatleta radziecki wagi półciężkiej Iwan Malijcew ustanowił w podrzucie lewą ręką nowy rekord świata — 106 kg. Wynik ten jest o 1 kg lepszy od poprzedniego rekordu, który należał do tego samego zawodnika.

Mistrzostwa wyłoniły wiele nowych talentów, wśród których na uwagę zasługują wyniki młodego zawodnika w wadze półciężkiej Worobiewa. Worobiew osiągnął w trójboju klasycznym 350 kg, zdobywając tytuł mistrza Republiki Rosyjskiej.

W poszczególnych konkurencjach podnoszenia ciężarów Worobiew uzyskał następujące wyniki: w rwaniu — 110 kg, w wyciskaniu — 100 kg, w podrzucie — 140 kg.

R 17162

Redaguje Kolegium Redakcyjne *Redakcja*, Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73, 305-73, 355-83, 311-84, Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godziną 11—12 codziennie *Administracja Wydawnictw*: Katowice, ul. Młyńska 9, tel 301-69. Prenumerata miesięczna zł 110.—, kwartalna 330.—, PKO, Katowice III-4950 *Dział Ogłoszeń*: Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. 309-74 — PKO, Katowice III-4830. Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. Wydawca: „CZYTELNIK", Katowice, ul. 3 Maja 12. Druk.: *Drukarnia Nr 9*, Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. 310-52.